

### IRAN

## Spadek produkcji ropy naftowej

Jak wynika z danych opublikowanych przez Irańskie Towarzystwo Naftowe (NIOC), produkcja ropy, która wynosiła w tym kraju ok. 3,7 mln baryłek dziennie, spadła w ub. miesiącu o 20 proc. — do niespełna 3 mln baryłek. Z tego na eksport przeznaczono 2,2 mln baryłek dziennie. Towarzystwo nie podało żadnych przyczyn spadku produkcji ropy.

### J. B. TITO: POLITYKA NIEZAANGAŻOWANIA

## REALNYM CZYNNIKIEM W WALCE O POKÓJ

# Drugi dzień obrad konferencji w Hawanie

VI konferencja na szczycie szefów państw i rządów ruchu państw niezaangażowanych staje się przeglądem i analizą najważniejszych problemów światowych. Pod ich naporem postanowiono, że każdego dnia będą się odbywać trzy sesje. Na sali zasiadają szefowie 52 państw i rządów oraz przedstawiciele 42 innych krajów, a także ruchów wyzwoleńczych.

Obserwatorzy podkreślają, że uczestnicy obrad ustosunkują się do praktycznie biorąc, wszystkich zagadnień decydujących o przyszłym rozwoju ruchu niezaangażowanych krajów trzeciego świata i całego świata. Dotyczy to m.in. rozwoju sytuacji międzynarodowej.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Aresztowanie amerykańskiego dziennikarza w Belfaście

We wtorek żołnierze brytyjscy aresztowali w Belfaście amerykańskiego dziennikarza Pierre'a Salingera, byłego rzecznika prasowego prezydenta Johna Kennedy'ego oraz trzech innych członków towarzyszącej mu ekipy amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC.

Salinger, który pracował nad filmem o terroryzmie irlandzkim, został zatrzymany przez żołnierzy brytyjskich w czasie spotkania z przedstawicielami partii „Sinn Fein”, stanowiącej polityczne ramie IRA. Po 12 godzinach Salinger i jego współpracownicy zostali zwolnieni, zwrócono cały, poprzednio skonfiskowany sprzęt, zatrzymując jednak dwie taśmy z nagraniem już wywiadami z przedstawicielami „Sinn Fein”.

Równocześnie z amerykańską ekipą telewizyjną zatrzymano trzech przedstawicieli „Sinn Fein”, wśród nich redaktora naczelnego gazety „Republican News”, Danny Morlisa.

**DZIŚ — 8 stron**  
**JUTRO**

## „Wojna” o tuńczyka

Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Kanadą, nie po raz pierwszy zresztą, doszło do poważnego napięcia w związku ze sporem o łowiska tuńczyka na Atlantyku i Pacyfiku. Stany Zjednoczone uważają, że ich rybacy mają prawo swobodnych połowów tuńczyka na wodach kanadyjskich, począwszy od linii, ciągnącej się w odległości 12 mil od wybrzeża. Kanada natomiast uważa, że w pasie szerokości 200 mil od wybrzeża, połowy wszystkich gatunków ryb, zarezerwowane są wyłącznie dla statków rybackich, pływających pod flagą kanadyjską.

Ponieważ kutry straż granicznej Kanady zatrzymały w ostatnim czasie około 20 amerykańskich statków rybackich, Waszyngton zastosował represje wobec Kanady. Wstrzymał import tuńczyków i przetworów z tych ryb, kupowanych przez USA tradycyjnie u kanadyjskich dostawców, a ponadto zapowiedział, że zarządzenie to zostanie rozciągnięte na wszystkie inne przetwory rybne. Jeśli Kanada nadal exekwować będzie prawo nie uznawane przez Stany Zjednoczone.

## Bobry na Białostocczyźnie

Białostocczyzna, to jeden z niewielu regionów, gdzie żyła stada bobrów. Liczba tych rzadkich i pozostających pod ochroną zwierząt, w ciągu ostatnich 10 lat uległa w woj. białostockim podwojeniu; jest ich obecnie przeszło 100 sztuk. Najwięcej bobrów żyje w dolinach rzek Narwi i Nietopy, na terenie Puszczy Białostockiej oraz nad rzeką Kołodziezianka.

Wydanie **A** **ŁÓDŹ**, czwartek 6 września 1979 roku Rok XXXV nr 201 (9377) **Cena 1 zł**

# DZIENNIK POPULARNY

### MOSKWA

## Rozmowy L. Breżniewa z Enrico Berlinguerem

W ŚRODĘ ODBYŁO SIĘ NA KREMLU SPOTKANIE LEONIDA BREŻNIEWA Z SEKRETARZEM GENERALNYM WŁOSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ, ENRICO BERLINGUEREM, KTÓRY PRZEBYWA NA WYPOCZYNKU W ZWIĄZKU RADZIECKIM. W SPOTKANIU UCZESTNICZYŁ CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO, SEKRETARZ KC KPZR, MICHAŁ SUSŁOW.

L. Breżniew poinformował E. Berlinguera o przebiegu realizacji dziesięcioletniej strategii i zakrojonych na wielką skalę projektów mających na celu umocnienie podstawowych ogniw radzieckiej gospodarki. Podkreślił, że KPZR stawia się na coraz szerszą skalę przyciągać ludzi pracy do kierowania sprawami państwowymi i społecznymi, widząc w tym gwarantując pomyślne rozwiązanie problemów wyłaniających się w toku budownictwa komunistycznego.

L. Breżniew potwierdził międzynarodową solidarność KPZR z komunistami i wszystkimi ludźmi pracy we Włoszech.

Z kolei E. Berlinguer poinformował o walce włoskich komunistów o prawa i interesy mas pracujących, o demokrację i konstruktywne rozwiązanie problemów włoskiego społeczeństwa. Mówił o tym, jak włoscy komuniści rozumieją problem walki o socjalizm i budowanie socjalizmu. E. Berlinguer pogratulował narodowi radzieckiemu sukcesów w gospodarce, nauce, kulturze i życiu społecznym, podkreślając, że umocniła ona autorytet radzieckiego państwa socjalistycznego i stanowi doniosły wkład w walkę pokojowych sił antyimperialistycznych na całym świecie.

L. Breżniew i E. Berlinguer dali wyraz przekonaniu komunistów radzieckich i włoskich, że należy wzmacniać aktywność i mnożyć inicjatywy, zmierzające do utrwalenia odprężenia, położenia kresu wyścigowi zbrojeń i zapewnienia poszanowania niezależności wszystkich narodów. Narodziła się wielkie nadzieje z wielkim w życie porozumienia SALT II, które jest wielkim i realnym krokiem na drodze do umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego.

KPZR i WPKP przywiązuje szczególną wagę do dalszego rozwoju pokojowych, wszechstronnych stosunków między państwami o odmiennych ustrojach społecznych. Doniosła rolę odgrywa w tym ruch krajów niezaangażowanych, których przywódcy obradują w tych dniach na konferencji w Hawanie.

L. Breżniew i E. Berlinguer uważają iż utrwalenie pokoju i pokojowej współpracy między państwami Europy w znacznej mierze zależy od partii komunistycznych i robotniczych, od wszystkich demokratycznych organizacji, od ich działań i inicjatyw.

W toku spotkania podkreślono konieczność udzielania zdecydowanej pomocy i wsparcia w tych dążeniach antykomunizmowi i oszczerczym kampaniom, wymierzonym przeciwko krajom socjalistycznym oraz ruchom narodowowyzwoleńczym.

Rozmowa przebiegała w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni.

## Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

W środę odbyło się na Kremlu posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na którym m.in. omówiono problem stosunków parlamentarnych ZSRR z krajami — uczestnikami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Obrady toczyły się pod kierownictwem I zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuźniecowa.

Podczas dyskusji członkowie Prezydium podkreślili, że Rada Najwyższa ZSRR nawiązuje kontakty z parlamentami innych państw w celu osiągnięcia lepszego wzajemnego zrozumienia między krajami i narodami, rozwoju stosunków dwustronnych, przychylnia się do pogłębienia odprężenia i umocnienia bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie. Wyraźny wpływ na rozwój stosunków parlamentarnych miały

## Fabryka aut napędzanych alkoholem

Amerykański koncern automobilowy „Ford Motor co.” realizuje w Brazylii znaczne inwestycje, które umożliwią rozpoczęcie seryjnej produkcji samochodów, napędzanych czystym alkoholem. Rzecznik zakładowy „Ford” w Dearborn poinformował, że już obecnie w brazylijskiej fabryce koncernu produkowane są samochody, których konstrukcja odpowiada założeniom rządowego programu przejścia z napędu benzynowego na alkoholowy. Rozmiar produkcji tych wozów miała wzrastać w miarę tego, jak Brazylia będzie rozbujaływać potencjał produkcyjny paliwa alkoholowego.

## ROZMOWA Z MINISTREM FINANSÓW — HENRYKIEM KISIELEM

### KOSZTY PRODUKCJI PODSTAWOWYM KRYTERIUM OCENY

Produkcować zgodnie z potrzebami, produkować w sposób dobry i nowoczesny, ale z uwzględnieniem rachunku ekonomicznego — oto naczelne dzisiaj zadanie. Oznacza to, że nigdzie nie można pozostawać obojętnym na kształtowanie się kosztów własnych, że trzeba wszędzie — w każdej branży i każdym przedsiębiorstwie — dążyć do ich obniżenia.

— Jak przedstawia się obecna sytuacja w tej dziedzinie i jakie z niej płyną wnioski? — Na pytania te odpowiada w rozmowie z dziennikarzem PAP minister finansów Henryk Kisiel.

— Jest to problem niezmiernie ważny, powiem nawet — decydujący o powodzeniu wielu naszych zamierzeń, a w tym dotyczy szczególnie sytuacji materialnej społeczeństwa. Przypomnę, że na III Krajowej Konferencji Przedstawicieli Samorządu Robotniczego (w czerwcu br.) sekretarz KC PZPR, Edward Gierek wskazał na bezwzględna konieczność bieżącego analizowania jednostkowych kosztów produkcji, uznając, że w kosztach tych tkwi jedna z podstawowych rezerw wzrostu dochodu narodowego. Równie duże znaczenie nadano

## Spotkanie ze starostami centralnych dożynek

# E. Gierek z wizytą w woj. piotrkowskim



I SEKRETARZ KC PZPR — EDWARD GIEREK PRZEBYWAŁ 5 BM. W WOJ. PIOTRKOWSKIM, GDZIE ODWIEDZIŁ STAROSTĘ NADCHODZĄCYCH CENTRALNYCH DOŻYNEK ORAZ ZAPOZNAŁ SIĘ Z AKTUALNYMI PROBLEMAMI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO ROZWOJU TEGO REGIONU.

Edward Gierek wraz z małżonką, w towarzystwie gospodarzy województwa piotrkowskiego i sekretarza KW PZPR Stanisława Skłodowskiego oraz wojewody Leszka Wysokiego, witalny ze starostką gościnnością chlebem z tegorocznych zbiorów, odwiedził gospodarstwo starosty centralnych dożynek, Stanisława Szmalca w Woli Różyckiej. Obecna była starostka centralnych dożynek — Barbara Rytch.

Zwiedzając gospodarstwo rolne, I sekretarz KC PZPR w bezpośredniej rozmowie interesował się osiągniętymi rezultatami w produkcji rolnej oraz dalszymi zamierzeniami starosty dożynek.

Gospodarstwo Stanisława Szmalca jest pierwszym gospodarstwem specjalistycznym na ziemi piotrkowskiej. Na 10,5 ha uzyskuje on bardzo dobre wyniki produkcyjne. M. in. za ostatnie trzy lata plony zbóż wyniosły tam przeciętnie 55 q z ha, ziemniaków — 430 q oraz buraków pastewnych —

## Przygotowania do „dialogu naftowego”

W bliskowschodnich kołach dyplomatycznych ujawniono, że państwa członkowskie organizacji krajów arabskich, eksportujących ropę naftową (OAPEC), uzgodniły dokument roboczy, poświęcony przesłankom porozumienia, jakie miałyby stać się przedmiotem negocjacji w ramach spodziewanego „dialogu naftowego” między EWG a krajami Zatoki Perskiej. Oczekuje się, że dokument ten zostanie omówiony i zatwierdzony na wrześniowym spotkaniu ministrów ds naftowych w Kuwejcie.

Jego idea przewodnią jest utworzenie arabsko-zachodnioeuropejskiej strefy gospodarczej. Z propozycja ta wystąpił saudyjski następca tronu, książę Fahd podczas swej wizyty w Bonn i Paryżu wiosną tego roku. W zamian za zapewnienie dostaw ropy po gwarantowanych cenach, kraje Wspólnego Rynku miałyby zwiększyć swój import produktów petrochemicznych z rejonu Zatoki Perskiej.

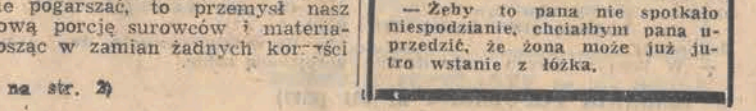
## Ważniejsze rocznice

- 1944 — PKWN uchwalił dekret o reformie rolnej
- 1944 — Zm. B. Górczyński, dramaturg i prozaik
- 1944 — Upadek Powiśla w Powstaniu Warszawskim.

## Taka sobie myśl

Człowiek jest szczęśliwy przez to, że ma, co lubi, a nie co wydaje się lubie innym.

## Uśmiechnij się



— Żeby to pana nie spotkało niespodzianie, chciałbym pana uprzedzić, że żona może już jutro wstanie z łóżka.

900 q z 1 ha. Od jednej łochy odchowuje w ciągu roku 18—20 prosiąt. Starosta dożynek produkuje nowoczesnie i upowszechnia (Dalszy ciąg na str. 2)

## Ambasadorzy Kolumbii i Argentyny złożyli wizytę H. Jabłońskiemu

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 5 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Kolumbijskiej Armando Barona Mesa, który złożył listy uwierzytelniające.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 5 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Argentynskiej Julio Barbozę, który złożył listy uwierzytelniające.

## CO DZIEŃ CONIESIE

W 249 dniu roku słońce weszło o godz. 5,54, zajdzie zaś o godz. 19,14.

**Imieniny obchodzą**  
Beata, Eugenia

**Dyturny synoptyk**

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Rano zamglenie lub mgła. Temperatura maksymalna w dzień około 21 st. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne, przeważnie zachodnie.

Cisnienie o godzinie 19 wynosiło 999,1 hPa czyli 743,4 mm.

# Odnaczenia dla zasłużonych kolejarzy

Lódzka Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych obejmuje swym zasięgiem województwa: miejskie Łódź, Piotrkowskie, Plockie, sieradzkie i skierniewickie. Wczoraj przedstawiciele 18,5-tysięcznej rzeszy kolejarzy zebrał się na uroczystej akademii w Kutnie, zorganizowanej z okazji tradycyjnego Dnia Kolejarza. Na akademii wyróżniali się w pracy zawodowej i społecznej kolejarze odznaczani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Kazimierz Smulski, Józef Strzcharz, Stanisław Ulanowski, Józef Wojenka, Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczono: Mieczysława Dąbrowskiego, Alojzego Dopczynskiego, Tadeusza Domańskiego, Grzegorza Furmanka, Andrzeja Janickiego, Józefa Jaszczaka, Henryka Jarczyka, Czesława Kazula, Stanisława Kostrzewę, Jana Kowalskiego, Krystiana Krupnickiego, Józefa Kusika, Franciszka Lesniewskiego, Jana Lisa, Kazimierza Machaja, Kazimierza Marciniaka, Ryszarda Matuszaka, Stanisława Milczarka, Jana Okupskiego, Witolda Pawlińskiego, Edwarda Pietrzaka, Zenona Sobczaka, Mieczysława Sołtyśka, Wiesława Stanińskiego, Marię Szczęśliwą, Władysława Szczęśliwego, Antoniego Wojciechowskiego.

Brazowy Krzyż Zasługi otrzymali: Stanisław Baranowski, Jan Cieśluk, Kazimierz Kamiński, Zenon Kopec, Czesław Kwiatkowski, Józef Miroslawski, Stanisław Matusiak, Włodzisław Pietrasik, Kazimierz Różański, Barbara Soska, Mirosław Ulanowski, Henryk Uriasz.

Ponadto wręczono 45 złotych i 117 srebrnych odznak „Pracujący Kolejarz” oraz 38 srebrnych odznak „Za Zasługi dla Transportu”.

# KOSZTY PRODUKCJI

(Dokończenie ze str. 1)

Mówiąc o tych sprawach należy zwrócić dużą uwagę na kwestię zużycia surowców z importu. Mamy tu w ostatnim okresie do zanotowania pewną poprawę: importochłonność produkcji przemysłowej zmniejszyła się z 20 zł dew. na 1,000 zł produkcji w 1975 r. do 17 zł dew. w roku 1978. Jest to zmiana istotna, bo wynosząca około 17 proc., która wynika przede wszystkim z rezultatów realizowanego od 1977 r. manewru gospodarczego i bardziej rozsądnej polityki importowej.

Kierunek ten musi być z całą konsekwencją kontynuowany, zwłaszcza po dokonanych niedawno kolejnych i to stosunkowo dużych podwyżkach światowych cen ropy naftowej i niektórych innych surowców. Przed biurami projektów, przed przemysłem, a nade wszystko przed naszą nauką stawia to dodatkowe zadania dotyczące racjonalizacji zużycia materiałowego z zastępowaniem niektórych surowców importowanych produkcją krajową.

Jednocześnie wysiłek gospodarki powinien być skierowany na działalność proeksporową, bo tylko ona gwarantuje potrzebne środki na import oraz stwarza źródła spłaty kredytów zagranicznych.

Wspomnę jeszcze dla pełniłości obrazu o wciąż bardzo aktualnym problemie jakości produkcji. Jego skalę ilustruje choćby wysoka w dalszym ciągu, bo wynosząca w 1978 r. ponad 18 mld zł kwota strat wskutek braków, poniesiona przez przedsiębiorstwa państwowe. Jest ona o 8 proc. wyższa, od strat z tego tytułu w 1977 r., jak mówią zaś otrzymane z NBP informacje rok 1979 nie przynosi dotychczas wyraźniejszej poprawy na tym odcinku. Zła jakość produkcji, nadmierna ilość braków to konkretna, niczym nie powetowana strata materiałów i surowców. I to także dodatkowa placca, która nie znajduje pokrycia w dobrych towarach na rynku. Jednym słowem niską jakość wyrobów stanowi poważne źródło podrożeń produkcji.

— Wspomnieliśmy o placach jedynie fragmentarycznie. A przecież jest to bardzo ważna kwestia, której nie można pominać przy okazji rozmowy o kosztach.

— Tak, tym bardziej, że koszty związane z płacami coraz więcej w naszej gospodarce waga. Wynika to z szybkiego wzrostu płac, jaki charakteryzuje lata siedemdziesiąte. Rzecz jasna, że dynamika wzrostu płac była najwyższa w latach 1971—75, wtedy bowiem najwyższe było tempo wzrostu produkcji. Ale i dziś wskaźniki wzrostu płac są niebagatelne, że wspomnę choćby o bieżącym roku, w którym w I półroczu przy niskim wykonaniu planów produkcji odnotowaliśmy wzrost przeciętnej płacy nominalnej w gospodarce społecznej w przeliczeniu na 1 zatrudnionego, w porównaniu z I półroczem ub. r. o 7,7 proc. tj. o 351 zł.

Od kilku już zresztą lat obserwujemy zjawisko, że tempo wzrostu płac przekracza przyjęte założenia planowe, zaś płace nominalne rosną nieco szybciej od tempa powiększania produkcji. Powoduje to, że na 1000 zł produkcji przypada coraz więcej kosztów typu płacowego. Następuje przy tym również szybszy wzrost technicznego uzbrojenia pracy od wzrostu wydajności pracy, co — sięgając głębiej — oznacza, iż w wielu przedsiębiorstwach mamy do czynienia z nieprawidłowościami w gospodarce zatrudnieniowej, w normowaniu i organizacji pracy itd. Stopniowo, ale konsekwentnie eliminacja tych niekorzystnych zjawisk powinna przynieść poprawę relacji pomiędzy wzrostem produkcji, a wzrostem płac, a w rezultacie oczekiwane zmniejszenie kosztów jednostkowych.

Wydaje się w sytuacji nie może oczywiście polegać na hamowaniu wzrostu płac; jest to zresztą — jak wskazuje praktyka — zabieg nie zawsze uzasadniony, a ponadto niezmiernie trudny. Szybszy zatem rozwój opłacalnej i społecznie potrzebnej produkcji — oto główna droga wyjścia, do tego zaś niezbędne są surowce i materiały zaopatrzeniowe. Powróciliśmy więc znów do punktu wyjścia, a zarazem do wniosku końcowego: osiągnięcie faktycznej i liczącej się obniżki jednostkowego zużycia materiałów i surowców jest na najbliższe lata zadaniem o charakterze wręcz strategicznym.

Jednym słowem konieczna jest wszędzie — tam gdzie się wydobycie surowców i materiały i tam gdzie się je przetwarza i tam gdzie się je zużywa — lepsza, lepiej zorganizowana, a w sumie bardziej efektywna gospodarka środkami produkcji.

— Nie jest tajemnicą, że obserwuje się w Polsce w ostatnim czasie wzrost kosztów utrzymania. Część tych podwyżek wynika z dążenia niektórych przedsiębiorstw do osiągania nie zasłużonych zysków i temu zjawisku energicznie się przeciwdziela. W większości jednak stymulujemy się nadmiernymi kosztami produkcji, wpływającymi niejako automatycznie na cenę wyrobu?

— Bez wątpliwości. Cena jest przecież w przeważającej liczbie przypadków określana na podstawie kalkulacji opartej na kosztach. Koszt produkcji odgrywa więc tu rolę zasadniczą. Jeśli rosną zbyt szybko, to i dotychczasową cenę trudno utrzymać. Dlatego także ze społecznego punktu widzenia tak ważne, tak istotne są obecnie zadania dotyczące obniżenia kosztów wytwarzania, szczególnie zaś kosztów materiałowych i — również ze społecznego punktu widzenia — uporczywe, energiczne przeciwstawianie się rosnącemu cenom na wszystkich etapach wytwarzania dóbr materialnych.

romawiał: TADEUSZ SAPOCIŃSKI

# E. Gierek w woj. piotrkowskim

(Dokończenie ze str. 1)

nowe formy gospodarowania wśród rolników swojej wsi i całego województwa. Jego gospodarstwem stanowi wzorowy obiekt i praktyczną bazę szkoleniową dla rolników. Jest gospodarstwem wzorowym Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Bartoszewicach od 1972 roku.

Edward Gierek wysłuchał również informacji starosty centralnych dożynek Barbary Rytchej, która wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 18 ha. Specjalizuje się ono w kierunku drobiarskim — produkcja docelowa 350 tys. jaj rocznie. B. Rytchej jest wzorową rolniczką, która prace zawodową łączy z aktywną działalnością społeczną.

Edward Gierek przybył następnie do Piotrkowa Trybunalskiego, zapoznając się z przygotowaniem liczącego blisko 800 lat miasta do przyjęcia najlepszych rolników z całego kraju. Dokonano tu m. in. gruntownej prze-

budowy i modernizacji układu komunikacyjnego; powstał nowoczesny dwupiętrowy węzeł „Belchatów” łączący trasę szybkiego ruchu z drogą do nowego centrum Piotrkowa Trybunalskiego. Wybudowano blisko 5,5 km nowych dwujęzycznych tras komunikacyjnych. Zmodernizowano dziesiątki kilometrów ulic i chodników. Założono lub zrekonstruowano 50 ha terenów zielonych. Miasto uzyskało ponad 2 tys. nowych kolorowych elewacji, 35-lecie PRL oraz przyznanie województwu organizacji centralnych dożynek wyzwoili szeroka aktywność społeczną. Każdy mieszkaniec Piotrkowa Trybunalskiego wykonał dotychczas prace społeczne o wartości blisko 2 tys. zł.

Tego dnia I sekretarz KC PZPR spotkał się z Sekretarzem KW PZPR w Piotrkowie Trybunalskim. Omówiono aktualne problemy i perspektywy dalszego rozwoju województwa piotrkowskiego.

# Konferencja w Hawanie

(Dokończenie ze str. 1)

dowej i umocnienia roli oraz polityki krajów niez zaangażowanych, od takich zagadnień zaczynając, jak Sahara Zachodnia czy sprawa palestyńska, po stymulowanie pozytywnych trendów w stosunkach międzynarodowych, zmniejszenie napięcia na świecie lub nadanie uniwersalnego charakteru pokojowemu współistnieniu. Wskazywać się na konieczność rozwiązywania w sposób pokojowy spraw spornych wśród krajów niez zaangażowanych, oceny kwestii rozbrojenia w kontekście międzynarodowego bezpieczeństwa oraz gospodarczego i społecznego rozwoju, wzmocnienia wysiłków krajów niez zaangażowanych i innych na rzecz ustalenia nowego, międzynarodowego ładu gospodarczego. Podczas spotkania na szczyście obroniona zostanie m. in. także kwestia nowych posunięć dla umocnienia solidarności oraz gospodarczej i społecznej współpracy między krajami niez zaangażowanymi i innymi krajami rozwijającymi się. Zapadła także decyzja w kwestiach przyszłych posiedzeń przedstawicieli krajów niez zaangażowanych.

Dużą uwagę obserwatorów zwróciło wystąpienie prezydenta Jugosławii, Josipa Broza Tita, który wyraził przekonanie, że VI konferencja na szczyście zakończy się sukcesem, oznaczającym korzyść dla wszystkich narodów świata. Podkreśla się jego zdecydowane opowiadanie się za powolnym i całościowym rozbrojeniem, wyrażenie uznania dla ostatnio podpisanego traktatu SALT II, a także osiągnięć, uzyskanych po konferencji w Helsinkach. Zwraca się uwagę, że Josip Broz Tito — będący jednym z żyjących założy-

cieli ruchu krajów niez zaangażowanych — stwierdził, że światowe bezpieczeństwo, pokój i stabilizacja, mogą zostać osiągnięte bez dokonania przeobrażeń w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, zwłaszcza, że kraje rozwijające się, są przedmiotem dyskryminacji i nie mają równych praw. Ocenili on, że polityka niez zaangażowania stała się realnym czynnikiem w walce o pokój i stabilizację światową oraz ukształtowanie nowych, międzynarodowych stosunków politycznych i gospodarczych.

Zbiżnie też były z tymi ocenami — jak się podkreśla w Hawanie — słowa sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, pierwszego mówcy na wtorowym posiedzeniu, który stwierdził w kontekście aktualnej sytuacji międzynarodowej, że ruch krajów niez zaangażowanych jest predestynowany do odgrywania ważnej roli na świecie.

We wtorek przemawiali także przywódcy Etopii, Mozambiku, Gujany, Jamajki i Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

## Kronika wypadków

\* Godz. 13.25. Przy zbiegu al. Włókniarzy i ul. Limanowskiego kierowca „Zuka” LAL 689 B Wojciech M. spowodował zdarzenie z „Jelczem” LDA 846 N. Ofiar w łudziach nie było, straty przekraczają 10 tys. zł.

\* Godz. 15.15. Na ul. Zachodniej 38c kierowca „Flata” 5327 WS podczas cofania spowodował zdarzenie z „Dagą” LDC 1878. Straty około 2 tys. zł.

\* Godz. 16. Na ul. Rzgowolskiej przy ul. Bankowej Jan B., lat 45 przebiegając nieostrożnie jeźdźnię, uderzył został przedem tramwaju 2/5. Mężczyzna doznał ogólnych obrażeń, lecz odmówił pozostania w szpitalu. Przewieziony został do Izby Wyrzeczewienia.

# Dożynkowe wydanie „Tygodnika Piotrkowskiego”

Z okazji dożynek centralnych wydrukowano już specjalne, odświętne i kolorowe wydanie „TYGODNIKA PIOTRKOWSKIEGO”. Zawiera ono wiele ciekawych informacji i artykułów, uzupełnionych bogatym serwisem zdjęciowym, które stanowią panoramę niemałych osiągnięć młodego, ale bardzo prężnego i dynamicznie rozwijającego się województwa piotrkowskiego.

W świątecznym numerze „Tygodnika Piotrkowskiego” można przeczytać m. in. o wielu cennych inicjatywach wojewódzkiej instancji partyjnej, które stały się wspólnym celem wszystkich mieszkańców Piotrkowskiego i z dużym zaangażowaniem i ofiarnością wcielane były w życie.

Dożynkowy numer „Tygodnika Piotrkowskiego” jest interesującą wizytówką województwa piotrkowskiego, przede wszystkim dla gości dożynkowych, ale i stali czytelnicy pisma znajdą w nim z pewnością wiele ciekawego materiału. (jm)

# Wypadek na przejeździe kolejowym

Wczoraj w godzinach rannych na strzeżonym przejeździe kolejowym w Lublinie doszło do tragicznego wypadku. Na przejeździe przez tory samochod ciężarowy Jelcz Steyer, należący do transportu zakładowego lubelskiej FSC, wpadł opony pociąg osoby relacji Chem — Lublin. W wyniku wypadku, kierowca samochodu poniósł śmierć, a pasażer w stanie ciężkim umiesz-

czony został w jednym z lubelskich szpitali.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że główna przyczyna wypadku, było zahamowanie obowiązków przez droźnika, który nie zamknął w porę szlabanu.

Koledze  
**STEFANOWI ZIMNEMU**  
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**SYNA — MIROSLAWA**  
składają:  
**KOLEŻANKI I KOLEDZY z KLINIKI PSYCHIATRYCZNEJ AM w ŁODZI**

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

LKS — WIDZEW 1:1 (0:0)

## Łódzkie derby — sielankowo i kurtuazyjnie...

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przez sympatyków futbolu w naszym województwie (i nie tylko) środowe derby pierwszoligowe LKS — Widzew, zakończyły się remisem 1:1 (0:0).

Bramki zdobyli: dla LKS — MIOSZEWICZ (w 49 min.), dla Widzewa — BLACHNO (z karnego w 48 min.).

LKS: Konieczny, Filipiak, Bulzacki, Drozdowski, Galant, Dziuba, Ostalczyk, Sobol, Mioszewicz, Nowak, Terlecki.

WIDZEW: Burzyński, Kowenicki, Marchewka, Możejko, Tłokiński, Błachno, Rozborski, Surbit, Boniek, Smolarek, Pieta.

Prawie 30 tysięcy widzów zajęło miejsca na trybunach stadionu przy al. Unii, by emocjonować się pojedynkiem dwóch łódzkich pierwszoligowców. Oczekiwanych emocji, które zwykle towarzyszą tego typu spotkaniom, nie było wczoraj za wiele.

Nie było tym razem dramatów w zielonej murawie stadionu przy al. Unii (w odróżnieniu od poprzednich spotkań derbowych w naszym mieście). Sielankowo było też raczej na ławkach rezerwowych obu drużyn, skąd obserwował wczorajszy mecz nidej podpiśnany.

W „BOKSIE” DRUŻYNY LKS Trener J. Walczak jest absolut-

nie wrogiem nikotyny, często nie można raczej powiedzieć o jego asystencji — mgr M. Geszkem. Zwykle wypala on dwie paczki „Caro”. Tymczasem wczoraj piłkarze nie dali okazji M. Geszkemu do popalenia.

Dobra gra podopiecznych, realizowanie przez nich taktycznych założeń, nie dostarczyły obu szkoleniowcom okazji do nadmiernego zdemotywowania. Nie znaczący, że ze stoickim spokojem obserwowali występ swojej jednostki. Raz no raz, to trener Walczak to jego asystent szali w kierunku boiska dyspozycje. W przeważającej mierze dotyczyły one najbliższych znajdujących się ławki rezerwowych zawodników, szczególnie zaś prawego obrońcy — Filipiak.

NA „STANOWISKU DOWODZENIA” WIDZEW

Wychodząc po przerwie, kapitan widzewskiej drużyny skwitował tre LKS w I połowie słowami: — Można nabawić się kompleksu. Co-

## W SKRÓCIE

\* Włoch P. Menea dotrzywał słowa. Po Pucharze Europy zapowiadał pobicie rekordu Europy w biegu na 100 m, na zawodach lekkoatletycznych X Uniwersjad w Meksyku. Na stadionie, sprzyjającym osiągnięciu rekordowych wyników, przebiegł na dystans 100 m w czasie 10,01 przy szybkości wiatru 0,9 m na sek., ustanawiając rekord Europy, lepszy od poprzedniego W. Borzowa (ZSRR) o 0,05 sek.

\* W Lucernie w towarzyskim meczu, kadra Szwajcarii pokonała miejscowy zespół beniaminka i ligi, Luzern 5:1.

\* Do finału turnieju indywidualnego w szachy na uniwersjadzie w Meksyku, zakwalifikował się m. in. polski szablista, E. Korfany.

\* Na zawodach w Szwecji polski ciężarowiec W. Walo ustanowił 2 rekordy Polski w kategorii do 100 kg. Podrzucił on 300 kg oraz uzywał w dwuboju 360 kg. Łodzianin A. Pawlak wygrał kategorię do 67,5 kg, osiągając 275 kg (120 + 155).

\* Wczoraj, rozegrano II etap kolarzkiego wyścigu Tour de l'Avonir (drużynowa jazda na trasie 73,8 km). Najszybsze trasy pokonał kolarz ZSRR — 1:30.12, wyprzedzając Belgie — 1:31.03, Francję — 1:32.47, Polskę — 1:33.12.

\* W towarzyskim meczu piłkarskim w Moskwie ZSRR wygrał z NRD 1:0 (0:0).

## Komunikat Totka

<b>EXPRESS LOTEK</b>	15, 24, 26, 31, 40
<b>MALY LOTEK</b>	
<b>I LOSOWANIE:</b>	4, 8, 14, 17, 34
<b>II LOSOWANIE:</b>	3, 13, 20, 31, 34
<b>Handerola:</b>	4481
<b>KOMUNIKAT</b>	
W zakładach Dużego Lotka z dnia 2 września 1979 roku stwierdzono:	
<b>LOSOWANIE I:</b> 1 rozw. z 5 traf. prem. 1.000.000 zł, 95 rozw. z 5 traf. — 11.500 zł, 4.269 rozw. z 4 traf. — 395 zł, 91.102 rozw. z 3 traf. — 18 zł.	
<b>LOSOWANIE II:</b> 43 rozw. z 5 traf. wygrane po ok. 48.500 zł, 2.639 rozw. z 4 traf. — 1.187 zł, 60.928 rozw. z 3 traf. — 85 zł.	

## Trener St. Etienne — spokojny

Na pomocowej konferencji prasowej obecni byli także przedstawiciele francuskiej drużyny St. Etienne, która 19 września na łódzkim stadionie stanie do pierwszego meczu o puchar UEFA z wicemistrzem Polski — Widzewem. Zarówno trener Pierre Herbin jak i dyrektor Klubu St. Etienne nie mieli zbyt wielu żądań. To, co sędzią po wypowiedziach nie przeszli się nadmiernie łódzkim przeciwnikiem. A oto najciekawsze fragmenty dialogu francuskiego szkoleniowca z łódzkimi sprawozdawcami sportowymi:

— Jak pan ocenia ligowy pojedynek LKS — Widzew?

— Mecz był dobry, a można by powiedzieć nawet interesujący. Szczególnie w pierwszej połowie, w której gra była żywa, obfitująca w wiele ciekawych i pomysłowych akcji ze strony obu drużyn.

— Czy Widzew gra lepiej od Sochaux?

— W tamtym meczu moja drużyna

na również dobrze prezentowała się w I połowie. Zresztą byli wysłannicy Widzewa i trener S. Swierk, więc mogą na to pytanie również wyczerpująco odpowiedzieć.

— A tytu Widzewa i St. Etienne... — Panowie wybacz, to moja tajemnica.

— Czy jest pan pewien awansu St. Etienne w Pucharze UEFA?

— W tej chwili jeszcze nie. Widzew jest groźnym przeciwnikiem. Do rywalu zwyciężym zawsze odnosi się z szacunkiem.

— Uważa pan, że „bank informacyjny” o Widzewie jest dostatecznie bogaty?

— Chyba mi wystarczy. Obok obserwacji dzisiejszego meczu i gry Widzewa, otrzymałem od dyrektora klubu pana Garonierre'a, który jest doskonałym fachowcem.

— Co pan może powiedzieć o Bonku?

— Pozwólcie panowie, że ocenę pozostawię sobie.

## WYNIKI I TABELA EKSTRAKLASY

LKS — Widzew	1:1 (0:0)	
Arka — Lech	2:0 (1:0)	
Zaglebie — Odra	0:1 (0:1)	
Wisła — Ruch	3:0 (1:0)	
Legia — Polonia	2:1 (2:0)	
Slask — Zawisza	1:0 (0:0)	
Gornik — GKS K.	2:2 (2:2)	
(mecz Szombierki — Stal został przełożony).		
<b>TABELA</b>		
1. Odra	11:5	7-4
2. Slask	11:5	6-3
3. Legia	10:6	12-10
4. Arka	9:7	11-8
5. Szombierki z	9:3	9-8
6. Wisla	8:8	15-8
7. Zaglebie	8:8	14-11
8. LKS	8:8	12-10
9. Lech	8:8	9-9
10. Gornik	8:8	11-12
11. Widzew	7:9	8-12
12. Stal	7:9	5-3
13. GKS K.	6:10	9-12
14. Ruch	6:10	6-12
15. Zawisza	5:9	8-13
16. Polonia	4:12	5-11
<b>ISLANDIA — HOLANDIA 0:4</b>		
W eliminacyjnym meczu piłkarskim ME w Reykjaviku Islandia przegrała z Holandią 0:4 (0:0).		
W Sotokholmie Francja wygrała ze Szwecją 3:1 (1:1).		

Pograżeni w głębokim żalu i smutku zawiadamiamy, że w dniu 4 września br. zmarł nasz ukochany Mał, Ojciec, Syn, Zięć przeżywszy lat 28

S. + P.  
**MIROSLAW KRZYSZTOF ZIMNY**  
lekarz medycyny — radiolog,  
starszy asystent Zakładu Radiologii AM w Łodzi

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 września br. o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym na Dolach (część katolicka), o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkiej żałobie  
**ZONA z CÓRECKA, RODZICE, SIOSTRA, TEŚCIOWIE oraz cała RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 4 września 1979 roku odszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy Mał, Ojciec i Dziadek

S. + P.  
**ANTONI STĘPIEN**  
lat 70

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej

Pozostają w nieufolnym żalu  
**ZONA, CORKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIEC I WNUCZKA**

MAŁŻONKOM  
**HALINIE i STEFANOWI ZIMNYM**  
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci Syna  
**MIROSLAWA**  
składają:  
**PRACOWNICY SPECJALISTYCZNEGO PSYCHIATRYCZNEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w ŁODZI**

W dniu 4 września 1979 r. zmarł st. asystent Zakładu Radiologii

lek. med.  
**MIROSLAW ZIMNY**

Z głębokim żalem żegnamy naszego drogiego Kolegę i Przyjaciela  
**KIEROWNIK, KOLEDZY I WSPÓLPRACOWNICY z ZAKŁADU RADIOLOGII AM w ŁODZI**  
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

W dniu 3 września 1979 roku zmarła w wieku lat 84

S. + P.  
**MARIA PASZKOWSKA**  
z domu Grzelarczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

**JERZEMU i TERESIE FIUKOM**  
wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci  
**BRATA — SZWAGRA**  
składają:  
**DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z CENTRALI SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH i SKOZIANYCH w ŁODZI**

NIEZNANE DOKUMENTY WRZEŚNIA

RAPORT

Historia sprzed lat czterdziestu, mimo upływu czasu nie została jeszcze zamknięta wteczkach historyków.

Trzeba trafiać, że przed tą tragiczną dla Polaków rocznicą trzymam w rękach pozostałe dokumenty, których dotąd nie ujawniono, a szkoda!

„25 sierpnia otrzymałem polecenie ZO PCK dotyczący zorganizowania punktów sanitarno-odczywczajających PCK. 28 sierpnia zameldowałem gotowość pięciu punktów wraz z taborem i jednej kolumny dezynfekcyjno-kapielowej.

Tu znajduje się w raporcie pewna luka. O tym, co przeżyli członkowie tych jednostek, mówi inny raport.

Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

1 września obejmujemy posterunek na stacji PKP Sieradz. Zajmujemy się pomocą dla transportów wojskowych i ludności cywilnej.

Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

Pani Wachowiczowa nie zastała nikogo w ZO PCK, ponieważ w tym czasie, 6 września, zapadła decyzja o niewłóczeniu ewakuacji Oddziału PCK do Warszawy.

„Już o 4.00 całość gotowa do wymarszu. Był 1 samochód ciężarowy z firmy Weber i Lewandowski. Na ten wóz załadowaliśmy żywność dla uchodźców.

Zatrzymujemy się na Piotrkowskiej przed nr 126. Po pracownik Poczta - Latos oświadczył, że jest tam samochód. Nikt się nie kwapił, więc poszedłem sam sprawdzić.

W POD im. Wł. Bytomskiej jeden z działkowców zastał na działce grupę kilku wandalów. Jego obecność została pokwitowana całkowitą ignorancją.

W niektórych ogrodach działkowicze nocują w altanach, a nawet mają z sobą psy. Chuliński z łódzkiej stolicy twierdzi, że to jest lek jest słabością, którą można wykorzystać dla zorganizowanej obrony.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

Pracownicze ogrody działkowe liczą sobie już... 80 lat. Pierwsze powstały na Śląsku (dokładnie w Chorzowie), a cel jaki przyswieszczał ich powołaniu był jednoznaczny: niesienie pomocy socjalnej w powszechnej biedzie robotniczej.

uciekierami. Z trudem dotarliśmy do Niutkowa, gdzie pozostawiliśmy do zakopania skrzynie z dokumentami.

8 września w ZG PCK wyznaczono mnie komendantem Punktu Zbornego PCK z terenów ewakuowanych przy ul. Gesię 42.

10 września — polecenie wyprowadzenia Punktu Zbornego z Warszawy w kierunku na Garwolin — Dęblin — Lublin, celem uruchomienia punktów sanitarno-odczywczajających PCK.

12 września u szefa sanitarnego ZG PCK, proszę o pracę w Warszawie wobec niemożliwości wymarszu. Otrzymałem skierowanie do Zastępczego I Szpitala Okręgowego zlokalizowanego na Uniwersytecie.

25 września zabity został podczas nalotu członek sekcji rat-san. zakładów IK Poznańskiego w Łodzi — Władysław Owsianko, a ranna lekko w nogę siostra Nina Gonczaruk.

Tego samego dnia po zbombardowaniu i spalaniu pawilonu Uniwersytetu, rozpoczęliśmy ewakuację Zastępczego I Szpitala Okręgowego do VII Filii w al. Szucho, a tamtejszy budynek szkolny także służył do bombardowania.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

JAK NIEMA CO SIĘ LUBI..

Urlopy były kiedy za oknami szalała śnieżycą. Nie żeby pracownicy mieli takie hobby — wypoczynek w wybitnie nietypowych miesiącach, ale tak nakazywała sytuacja.

W I półroczu (o pierwszym kwartale nie mówimy, został on stracony — jak w całym Łódzkiem budowlaniowie) — ŁPRI wykonało plan roczny w 37,8 proc., przekraczając średnią Łódzkiego Zjednoczenia Budowlaniowa i plasując się na dziesiątym miejscu w kraju na 19 przedsiębiorstw tego typu.

„Tam, gdzie miałem fronty pracy, tam swoje zrobiliśmy — stwierdza dyrektor Stefan Midura — ale w tym roku nie mam jeszcze możliwości wejścia z robotami oszacowanymi na 80 milionów zł (na całoroczny plan 440 milionów).

„Ale czy w grę tu wchodzi tylko opóźnienie w przekazywaniu planów budowy? Na pewno nie. Także i znane innym przedsiębiorstwom kłopoty surowcowe i kadrowe, transportowe.

„Ale odbiegamy od tematu. A temat jest taki, że choćby się waliło i paliło, Łódź musi uzyskać określoną ilość bloków mieszkalnych a bez ŁPRI bloki te nie będą blokami.

„Lepiej już z kadrami inżynierskimi, ograniczenie frontu inwestycyjnego miało tu niewątpliwie swój wpływ. Jeszcze kilka lat temu młodzi inżynierowie mówili: „Co to ja, ojcina matkę zabitem, by tak pracować w takich warunkach?”

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

SPRZED  
40 LAT..

Opr. LESZEK RUDNICKI

Dokąd idziesz? — na działkę...

Nie zezwala się na ogrzewanie. Kominy i piece w szklarniach, to rzecz niedopuszczalna ze względu na porządek i ochronę środowiska.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

„Przebieg 10 szczytów żywnościowo-gospodarczych, 1 skrzynię z wrzątkiem, kuchnię polową, namiot, beczkowóz, 10 osób personelu.

Gondwana — tajemniczy kontynent. Badania geologiczne, paleontologiczne i paleomagnetyczne pozwoliły otworzyć historię Gondwany — wielkiego lądu sprzed 200 mln lat, usytuowanego na półkuli południowej.

## W LISTACH PODPOWIEDZIANE

Po powrocie z trzytygodniowego urlopu wędrującego zastałem na redakcyjnym biurku uroczą służbową korespondencję, zaś w domowej skrzynce pocztowej kilkanaście kartek z okolicznościowymi pozdrowieniami od bawiących na wywczasach znajomych oraz zaprzyjaźnionych z gazetą czytelników.

Jedną wzbudziła moje szczególne zainteresowanie. Nie tylko dlatego, że obok zwyczajowych uprzejmości zawierała ciekawe informacje z turystyczno-relaksacyjnego szlaku, ale i ze względu na niebanalne refleksje i spostrzeżenia.

„Urlop, choć nie prestiżowy, bo skromny i krajowy, mamy w tym roku wspaniały — donosi już na wstępie pani B. i równie lapidarnie uzasadnia dlaczego. — Wybrał się tam bowiem — pisze — na przekór modom i koleżeńskim sugestiom, bez samochodu i waliz. Wywczasujemy — czytamy dalej — w uroczym mazurskim zakątku, który odkryliśmy w trakcie naszych wędrowek z plecakami i stąd robimy krajoznawcze wypadki w przepiękną, bogatą w przyrodę okolicę. Czujemy się wspaniale, jesteśmy urzeczonym urodą naszego kraju, zrelaksowani i szczęśliwi. I nic nas nie obchodzi co pomyśla o tym ci, dla których urlop bez paszportu czy bez „orbisowskiej” wycieczki za granicę jest czymś, czym afiszować się nie należy i nie wypada”.

Wystarczy rozejrzeć się baczniej dookoła, zajrzeć do biur tzw. zagranicznych turystyki, posłuchać motywacji, kalkulacji, a potem i wrażeń niejednej czy niejednego z naszych, snobistycznych emigrantów, aby przekonać się o istocie ich rzekomo światopoznawczej pasji. Jest więc zapewne sporo racji w tym, o czym pisze czytelniczka, iż nie każdy sądzi się na kosztowne, zagraniczne urlopy z czysto intelektualno-kulturalnych pobudek. Że, między innymi, również opacznie rozumiane prestiżowe względy kierują jego ambicjami i działaniami.

Mniejsza jednak z tym. Gorzej, jeśli takie właśnie opacznie rozumiane prestiżowe motywy stają się podłożem nieprzemyślnych decyzji i postępowania. Jeśli w imię aurytetytu stosuje się irracjonalne nierządki uniki aby tylko nie przynieść interwencji klientowi czy klientowi jego służnej i należnej mu racji.

Mam tu na myśli wszystkie te reklamacyjne udreki, jakie znosić musi nabywca lub użytkownik spartaczającego towaru. Całą te powielaną literaturę instytucjonalnych obwarowań i zarządzeń, preparowanych nierządki wbrew paragrafom i postanowieniom prawa, gwarantującego konsumentowi ochronę jego interesów.

W rzedzie tego typu uników mieszczą się również niektóre wyjaśnienia nadsyłane w odpowiedzi na redakcyjną interwencję lub krytykę prasową. Takie, jak choćby Łódzkich Zakładów Zabawkarskich „Spójnia”, które w odpowiedzi na wykryty im brak na rynku klocekowych łamigłówek dydaktycznych, prostych i nie wymagających supernowoczesnej technologii, nadesłały obszerny rejestr zadań oraz nekających, zakład trudności i inwestycyjnych i kooperacyjnych, pocieszając nas jedynie perspektywą ewentualnego importu.

Nieco inne, choć również gorzkie refleksje wliczą sprawę nieporządku pozostawionego na zaizolowanej i troskliwie zadbanej przez lokatorów posesji przy ul. Pięknej 42, przez której to teren prowadzony był ciepłociąg do budowanych opodal bloków. Trzeba było dopiero odgórnych poleceń ze strony władz miejskich aby dwie poważne firmy budowlane poczuły się zobowiązane do zakończenia tej, obróskiej wieloma pismami interwencyjnymi, lokatorskiej mitręgi, zgodnie z powinnością służbowa i normami społecznego współżycia.

Nie dziwmy się więc, że pod wrażeniem takich właśnie smutnych i nonsensownych zjawisk każdy, nawet najbardziej pozytywny przykład usatysfakcjonowanego sukcesu. Takiego, jakim wydał mi się niedawno sklep z pamiątkami PTK przy ul. Piotrkowskiej 260, skrytykowany niedługo przez naszych czytelników za oferowane tu kiczowate i drogie kosmiki.

Co ważniejsze, poprawa nastąpiła nie w wyniku długotrwałych interwencji i nadsyłanych w odpowiedzi na nie kusztowne preparowanych „wyjaśnień”, ale przez wolną od prestiżowych fanfar dostawę bardziej estetycznych i dobrej jakości towarów.

Mam więc i ja swój pourolopowy happy-end A to już nie ma, jak na moje skromne wymagania.

K. WYRZYKOWSKA

„PRESTIżOWE”  
NONSENSY

## SPOTKANIE PRZY NTU 303-04

# Wszystko o urlopiach

Na kolejne spotkanie przy NTU 303-04 poprosiliśmy mgr Teodorę Groeger — kierownika Zespołu Pomocy Prawnej ŁRZZ oraz mgr Janusza Adamczyka — radcę prawnego ŁRZZ.

Oto najbardziej typowe kwestie, dotyczące urlopiów, jakie nasi goście omawiali w czasie rozmów z Czytelnikami.

• **Przed odbyciem zasadniczej służby wojskowej** ośmiu miesięcy pracowałem. Wróciłem do zakładu w kwietniu, w kilka dni po zakończeniu służby. Ile dni urlopiu za ten rok powinienem otrzymać, mam ukończone liceum.

— Pański wymiar urlopiu wynosi 20 dni roboczych, gdyż wlicza się 4 lata z tytułu nauki, 2 lata wojska oraz 8 miesięcy pracy. W tym roku jednak Pana urlopiu wyniesie tylko 9/12 wymiaru. A to dlatego, że pracownikowi, który w ciągu 30 dni od odbycia służby wojskowej, zgłosił się do pracy, udziela się urlopiu za rok bieżący, lecz w wymiarze proporcjonalnym do okresu zatrudnienia w danym roku.

• **W listopadzie 1976 r. żona wzięła roczny urlopi bezplatny na opiekę nad dzieckiem.** Otrzymała zgodę zakładu na przedłużenie go o dalsze 2 lata. W listopadzie powinna wrócić do pracy. W tym czasie urodziła drugie dziecko. Czy może wystąpić o dalsze przedłużenie urlopiu?

— Żona może wystąpić do zakładu, nie o przedłużenie, lecz o udzielenie nowego urlopi bezplatnego na opiekę nad drugim dzieckiem. W tej sytuacji cały okres dwóch urlopiów bezpłatnych w wymiarze do sześciu lat, będzie uwarunkowany do uprawnień urlopiowych i emerytalno-rentowych.

• **Przez 10 lat żona pracowała w Rabce jako kelnerka.** Do Łodzi przenieśli się w 1976 r. i w ciągu 3 tygodni podjęła pracę w tym samym zawodzie. Przez szereg lat otrzymywała tylko 14 dni urlopi. Dopiero drugi rok dostaje 17 dni. Czy prawidłowo obliczono wymiar jej urlopiu?

— Z tych ustalen, jakie Pan nam podał to raczej nie. Już po roku pracy żona powinna była otrzymać urlopi w pełnym wymiarze, nie miała przecież przerwy w pracy trwającej dłużej niż 3 miesiące. Zapraszamy Panią żonę do Zespołu Pomocy Prawnej, wglądniemy do jej księgi i ubezpieczeniowej, gdzie są wpisy obu zakładów i wówczas ustalimy dokładny stan faktyczny i wymiar jej urlopiu. Gdy trzeba będzie podejmiemy w zakładzie interwencję w sprawie wyrównania należnych urlopiów.

• **Po ukończeniu studiów** podjęłam pracę w zakładzie, skąd pobierałam stypendium. Niedawno urodziłam dziecko i wystąpiłam o urlopi bezpłatny. Odmówiono mi, bo za krótko pracuję. Czy ten

okres, kiedy pobierałam z zakładu stypendium fundowane, nie wlicza się do stażu pracy?

— Niestety, nie. Okres pracy wynika jedynie z tytułu nawiązania stosunku pracy. A o urlopi bezpłatny na opiekę nad dzieckiem, pracownica może wystąpić, jeśli przepracowała w danym zakładzie co najmniej 12 miesięcy.

• **W czasie urlopi wypoczynkowego** były akurat dwie wolne soboty. I obie wliczono mi do urlopi. Słyszałam, że jest przepis mówiący, że tylko jedną sobotę można wliczyć.

— Na pewno takiego przepisu nie ma. Do urlopi nie wlicza się tylko niedziel i świąt, czyli tych dni, które są ustawowo wolne od pracy.

• **Dziecko rozpoczęło naukę** w szkole podstawowej, ale uczęszcza

do niej na zasadzie... studenta, bo o różnych godzinach. Klasa nie ma jeszcze wychowawcy, ani ustalonych godzin nauki. W tej sytuacji zmuszona byłam prosić o 6 dni okolicznościowego urlopi bezpłatnego. Kadrowa dopisała mi jeszcze jeden dzień — niedzielę. Czy słusznie? Przecież to się wiąże ze zmniejszonym wynagrodzeniem.

— Prosimy skontaktować się telefonicznie 338-30 z Zespołem Pomocy Prawnej, już u siebie ma miejscu wyjaśnimy z kadrami w czym rzecz.

• **Od roku przebywam na bezpłatnym urlopi macierzyńskim.** W październiku powinien wrócić do pracy. Lekarz stwierdził, że dziecko nie nadaje się do żłobka. Czy mogę wystąpić do zakładu o przedłużenie mi tego urlopiu?

— Pracownicy, która korzystała z urlopi bezpłatnego w mniejszym wymiarze, zakład może na jej wniosek udzielić dalszego bezpłatnego urlopi, jeżeli nie zakłóci to normalnego toku pracy. Tak więc zakład może zgodzić się na przedłużenie urlopiu. Ale też i nie musi, jeśli on sam znajduje się w trudnej sytuacji kadrowej.

• **Po ukończeniu szkoły** pomaturalnej mąż przebywał 13 miesięcy w wojsku. Obecnie już 3 lata pracuje. Jaki wymiar urlopiu mu się należy?

— Z tego co nam Pani podała, wynika że mąż nabył prawo do urlopiu w pełnym wymiarze, tj.

36 dni. Z tytułu ukończenia szkoły pomaturalnej zalicza mu się do wymiaru urlopi 6 lat, także 13 miesięcy służby wojskowej oraz trzyletni okres pracy, a więc łącznie ponad 10 lat.

• **Wkrótce wystąpię do zakładu o udzielenie mi bezpłatnego urlopi na opiekę nad dzieckiem.** Czy w tym samym czasie zakład będzie mógł mi udzielić 28 dni urlopi szkolnego na pisanie pracy magisterskiej?

— Nie będzie mógł, gdyż pracownicy nie przysługują w czasie trwania urlopi bezpłatnego inne urlopy okolicznościowe, w tym również i szkolne.

• **Od 1 stycznia 1978 r. do końca kwietnia br. przebywałam na bezpłatnym urlopi na opiekę nad dzieckiem.** Czy w tym roku zakład jest zobowiązany udzielić mi urlopiu?

— Naszym zdaniem, ma Pan prawo do bieżącego urlopiu, tyle że w zmniejszonym wymiarze. Trzeba bowiem wyłączyć te 4 miesiące, w których to jeszcze Pani przebywała na urlopiu w roku bieżącym. A to znaczy, że powinna Pani otrzymać jedynie 8/12 swojego wymiaru urlopiu. Zarok ubiegły oczywiście urlopiu Panu nie przysługuje, gdyż był to pełny rok kalendarzowy, objęty bezpłatnym urlopiem.

• **Mam za sobą 30 lat pracy.** Emeryturę pobieram od roku. Niedawno podjąłem pracę na pół etatu. Pracuję przez pierwsze 3 dni tygodnia całe 8 godzin, pozostałe dni wolne. Jaki wymiar urlopiu powinienem otrzymać?

— Po roku pracy będzie Panu przysługiwać urlopi w pełnym wymiarze, to jest 28 dni roboczych. Ale ponieważ Pan pracuje tylko 3 dni w tygodniu, to urlopi wypoczynkowy będzie się składał z kolejnych dni roboczych, to jest z 2 dni, w których by Pan pracował, zaś i z tych dni kiedy Pan ma wolne.

Opracowała GIZ.



„Dziennik Popularny” patronuje pięknej akcji „Zielonych świadectw urodzenia”. Rodzice wraz ze swoimi pociechami, gremialnie w niej uczestniczą. Potem te drzewka pielęgnują, ale później, gdy drzewka podrosną, służą one za bramki dla niesfornych osiedlowych piłkarzy. Choćby tych z ul. Maratońskiej.

Ktoregos wieczoru starsza pani, widząc chłopcov kopiących piłkę i niszczących drzewka, zwróciła im uwagę, aby tego nie robili. Wtedy otworzyli się okno w bloku nr 244 i rodzice gromkim głosem nakazali „futbolistom” nie słuchać nikogo i swoje robić. Czyli grać dalej i niszczyć drzewka? Na nie zdążyli się gremalnie przekonywania, że przecież obok znajduje się duży plac zabaw, świetnie nadający się do gry w piłkę...

MAREK KUŹMICKI

## Instytucje wyjaśniają

I znow bez pardonu zaczęto wycinać drzewa. Tym razem w śródmiejskiej dzielnicy — tak przynajmniej przyleli do Czytelnicy którzy zaalarmowali redakcję i Ligę Ochrony Przyrody. Sprawa zajął się sam nacelnik Urzędu Dzielnicowego Łódź — Śródmieście, który przecież osobiście decydował, które z drzew może być wycięte. Ale nim taka decyzja podjęta, dokładnie wraz z fachowcami ustalili i rozważyli, że tylko te drzewa będą usunięte, które przeszkadzałyby w budowie śródmiejskiej dzielnicy mieszkaniowej i trasy W-Z.

Leć w trakcie realizacji tych prac, a szczególnie przy budowie tymczasowego parkingu od strony ul. Mickiewicza oraz parkingu zlokalizowanego pomiędzy blokiem a zapleczem „Adasia”, wystąpiły okoliczności, których przed tamtymi decyzjami po prostu nie przewidziano. A mianowicie: miały te drzewa bardzo płytko osadzony system korzeniowy. Niwelując teren stwierdzono, że mogą one zagrażać bezpieczeństwu ludzi i samochodom stojącym na parkingu.

Zagrożenie to było poważne. Trzeba więc było powołać komisję, składającą się m. in. z fachowców Łódzkiego Przedsiębiorstwa Skrajnego, którzy również orzekli, że drzewa te należy natychmiast usunąć.

I jeszcze słów kilka o drzewach rosnących na zapleczu „Adasia”. Podczas jednej z kontroli stwierdzono, że w pobliżu drzew leży dużo różnych elementów budowlanych. Zwrócono na ten fakt uwagę dyrektorowi Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego w Śródmieściu zalecając aby polecił swojej załodze, żeby z większą troską i odpowiedzialnością dbała o istniejący dzwostan. Zobowiązano także inżyniera Bruszewskiego, kierownika tutejszych robót budowlanych, żeby czym prędzej spowodował zasypanie korzeni drzew, a teren w odległości jednego metra od korony, zabezpieczono murkiem, zaś w miejsce uschniętego drzewa posadzono nowe.

GIZ.

## Może potrzebny „majdaniarz”

Niemal regułą się stało, że kiedy przyjdzie okres urlopiowy, do redakcji zaczynają napływać skargi na to, że zaprenumerowana prasa dociera do czytelników ze znacznymi opóźnieniami.

Oto od dwóch miesięcy odbiorcy łódzcy otrzymują gazety co drugi dzień, a zamiejscowci co trzy dni, czasami wcale. Początkowo tłumaczy się tym, że brakuje jej ludzi, że zmuszona była dokonać reorganizacji sposobu rozdania i doreczania gazet, a Czytelnicy wiedzą jedno: zapłacili, więc mają prawo żądać, aby gazety docierały do nich w porę.

Niemal na groteskę zakrawa fakt, że to co robione jest na całym świecie w sposób normalny i na co dzień, naszej Poczcie nastręcza trudności wywołujące myśli o reorganizacji, o zmianach, a w konsekwencji nie przynoszące efektów. Gazety doreczane są wciąż z opóźnieniem.

Owe opóźnienia miały występować tylko w lipcu, jak tłumaczono Czytelnikom, ale jak wskazuje praktyka sierpień nie przyniósł zmian. Zaczynamy mieć obawy, że niedobra praktyka lekceważenia klientów i własnych wobec nich zobowiązań może zdominować się na Poczcie na stałe.

Do takich przypuszczeń upoważnia nas fakt następujący: jeden z Czytelników zamieszkały w Uniejowie otrzymuje naszą gazetę via Turek. Tam wiezie się gazety z Łodzi przez Uniejów, by przepakowane, wrócić do tegoż Uniejowa. Jeśli w ogóle są. Bo zdarza się, że zamówione egzemplarze z Uniejowa gazet nie otrzymują.

Tak jest nie tylko w przypadku Uniejowa. Klienci w Zgierzu otrzymują gazety ok. godz. 7 rano, podczas gdy drukarnia wypuszcza je w świat już o godz. 3 nad ranem. Cóż? Coraz większe, bardziej nowoczesne, wciąż przeorganizowywane placówki, ciągle

nie mogą dogonić starożytnego i wypróbowanego systemu kolportażu uprawianego przez tak zwanych majdaniarzy. Oni, dysponując rowerem, własnymi nogami i odrośnią sprytu potrafiliby w 10 minut po wydrukowaniu, sprzedać gazetę w mieście. My dysponując samochodami, mamy trudności z doręczeniem tych samych gazet w ciągu kilku godzin, a na odległość kilkunastu kilometrów — w ciągu kilku dni.

Przypomniemy więc jedną z prawd: piechur drogę z Łodzi do Uniejowa przebedzi w ciągu 7 godzin, do Turek w ciągu dwunastu godzin. Może więc warto obok telefonów, samochodów, teleksów i innych nowoczesnych środków, uruchomić pieszego majdaniarza, który w prosty i nieskomplikowany sposób załatwi to z czym Poczta i „Ruch” nie mogą sobie poradzić. Majdaniarz nie pozwolił się zreorganizować. Warto o tym pamiętać.

(hz)

# Kodeks pracy na co dzień

Podczas tegorocznej, srogiej zimy w mieszkaniach opalanych przez pewną zakładową kotłownię było zimno. Z początku lokatorzy sądziili, że to zakład ich kosztem czyni jakieś oszczędności. Ale jak długo można wytrzymać w niedogrzanych mieszkaniach? Zaczęli więc interwencje od rozmowy z dyrektorem zakładu. Był zdziwiony. Rozmowa zakończyła się normalnie.

Wobec tego przedstawiciele samorządu lokatorskiego poprosili administrację ich bloków, by wraz z nimi udała się poźnym wieczorem do kotłowni. Była otwarta, ale w pobliżu ani żywego ducha. Po długich nawoływaniach, zjawili się palacze... pijany komplet. (Ogień w palenisku prawie dogasał). Widząc przybitych nabrął on nagle ogromnej chęci do pracy. Lokatorzy z przerażeniem patrzyli na to co robi. Wystarczyłaby chwila nieuwagi, a cała kotłownia wyleciałaby w powietrze. Próbowali go przekonać, że lepiej zrobi, gdy opuści kotłownię. Tak doszło do swantury i rękoczynów. Interwencyjne musiały milieć.

Zrozumiałe są takie zachowanie pracownika nie mogącego usnąć bezkarnie i potraktowane zostało jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pra-

cowńczych. Pijakowi wręczono „dyscyplinarkę”. Pełen oburzenia na „taką” sprawiedliwość, posięgł natychmiast do komisji odwoławczej ze skargą, że to lokatorzy na niego napadli w kotłowni i zbili go za to, że „oszczędnie” gospodarował opalem.

Odbyła się rozprawa. Komisja odwoławcza przesłuchała świadków. Dokładnie też zapoznala się z aktami osobowymi, z których dowiedziela się, że pracownik ten nie wywazywał się nalezyć do swoich obowiazkow. Notatki służbowe prełożonych sygnalizowały o jego sklonności do alkoholu. A mimo to zatrudniano go nadal w charakterze palacza, przy urzadzaniach wysokociśnieniowych, których niewłaściwa obsługa mogłaby spowodować ogromne szkody.

Komisja odwoławcza oceniła decyzję zakładu o natychmiastowym zwolnieniu palacza z pracy, jako w pełni uzasadnioną. Jego oamienna wersja przebiegu zdarzenia podana w odwołaniu, nie znalazła oparcia w dowodach. Ale na coś on widocznie liczył, przekazując swoją sprawę do rozpatrzenia Sądowi Pracy. Rozprawa w Sądzie była krótką i konkretną: palacz w rażący sposób naruszył

obowiazki pracownicze. Dalsze tolerowanie go w pracy mogłoby doprowadzić do nieszczęścia.

\*\*\*

Pracownik zwrócił się do zakładowej komisji rozjemczej o uznanie, że tego dnia był w pracy. Faktycznie, był obecny, nawet listę obecności podpisał. Ale całe 8 godzin przechodził i przesiedział dosłownie z założonymi rękami.

Tymczasem nadszedł gorący czas zniw, a że placówka była typowo rolnicza, robota gonila robote. Kierownik ukarał go więc nagana, na co pracownik pod koniec tygodnia złożył wymówienie. W porządku, jego to była sprawa. Lecz za „przesiedziały” dzień, zakład nie zapłacił Stąd pretensje.

Komisja rozjemcza nie uznała roszczeń Udowodniła bowiem, że tego dnia nie wykonał on zadnej pracy. Zgodnie z przepisami kodeksu, zakład miał prawo tego dnia mu nie zaliczyć. Pracownik wniósł skargę do Sądu Pracy, że komisja wydała orzeczenie niezgodne z prawem zaś swoje zachowanie tłumaczył „stępieniem nerwowym”. Sąd uważnie

przyjrzał się owemu incydentowi z kierownikiem. I wtedy wyszło na jaw, dlaczego ten ukarał go nagana. Jako elektryk polecił, by skądś, ale dokładnie zamontował wyłączniki i zamocował gniazda silowe. Wykonał te roboty niebała. Mogło dojść do poważnego wypadku. Trzeba więc było na 15 minut zatrzymać bardzo ważne urządzenie i wzywać drugiego elektryka do pomocy.

Każdemu mogą się zdarzyć niepowodzenia w pracy. Ale nie wolno demonstrować swojego niezadowolonia z otrzymania kary za niewykonanie poleceń Zakład prac. to nie miejsce sprzań łowarskich, z których można wyść, gdy nam się coś nie podoba...

Sąd Pracy uznał, że skarga pracownika nie zasługuje na uwzględnienie. Komisja rozjemcza trafnie oceniła zebrany materiał dowodowy, z którego niezbicie wynikało, że pracownik mimo, iż zgłosił się do pracy, to jednak jej nie wykonał. Dlatego zakład mógł uznać ten dzień za nieusprawiedliwioną nieobecność.

GIZELA BARGIEŁOWA

Nowoczesne tramwaje „305 N”

już w Łodzi

Do Łodzi przybył pierwszy transport pięciu nowoczesnych wagonów „305 N” z zapowiadanej na ten rok dostawy 76 tramwajów. Znajdują się one w zajezdni przy ul. Dąbrowskiego i po próbnych jazdach zasila labor tramwajowy łódzkiego MPK. Przed wyjazdem na trasę wszystkie wagony muszą przejechać w jazdzie próbnym 2 godziny, a co dziesiąty - 18 godzin. Są to też pierwsze wozy zapatrzone w specjalny układ, dający dużą oszczędność energii elektrycznej.

W chorzowskim „Konstalu” przygotowywany jest już dalszy transport czterech wagonów dla Łodzi.

NA TRASIE W-Z

IGRANIE ZE ŚMIERCIĄ

Obserwując ruchliwą aleję Mickiewicza (Trasa W-Z) nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wielu łodźcian nie dorosło jeszcze do korzystania z tej nowoczesnej, wielokompleksowej arterii. Nagminnie obserwuje się tu przypadki przechodzenia przez jezdnię... obok wyznaczonych miejsc dla pieszych czy tuneli, a także przekraczanie barierki i biegi przez jezdnię do jadącego tramwaju.

Należy więc po prostu zastosować się do znaków, korzystać z tuneli pod jezdnią i przejść dla pieszych i stać spokojnie gdy pałą się czerwone światła. Cóż, kiedy nie wszyscy stosują się do tego. Niektórzy niesforni łodźcianie wręcz nagminnie łamią tam wszelkie zasady zachowania się pieszych w ruchu ulicznym. Czy nie zdają sobie sprawy z tego, czym to grozi?

Zanim więc zdecydujemy się przekraczać zarówno al. Mickiewicza, jak i inne arterie komunikacyjne w miejscach do tego nie przeznaczonych, zastanówmy się jak wiele ryzykujemy. (ms)

Fot. A. Wach



Obrazy łódzkich artystów podobały się również nad Tamizą

W tym roku łódzkie BWA zorganizowało już pięć wystaw plastycznych za granicą: w Lipsku, dwie w Budapeszcie, w Szegedzie, a ostatnio (29 sierpnia) otwarto w Londynie w Instytucie Kultury Polskiej, wystawę pt. „The Lodz School of Realism” („Łódzka Szkoła Realizmu”). Ekspozowano tu 28 obrazów malarzy łódzkich: Jerzego Krawczyka, Barbary Szajdzińskiej-Krawczyk, Wiesława Garbolinińskiego, Benona Liberskiego i Józefa Skrobinińskiego. Zastępca dyrektora łódzkiego BWA Marek Stawiński informuje nas: „Można powiedzieć, że wystawa ta wzbudziła żywe zainteresowanie krytyków oraz zarówno angielskich, jak i polonijnych miłośników sztuki. Goście obecni na otwarciu wystawy wyrażali się z wielkim uznaniem o eksponowanych tu obrazach. Ze szczególną aprobatą oceniali oni walory artystyczne prac Jerzego Krawczyka.”

Resortowa giełda łożysk zakładów przem. bawełnianego

Prawidłowa gospodarka materiałowa to m.in. właściwe dysponowanie zapasami. Do deficytowych części, mających duży wpływ na pracę maszyn w przemyśle bawełnianym, należą łożyska. Tymczasem w wielu przedsiębiorstwach są nadwyżki tych poszukiwanych części, które w innych z powodzeniem znalazłyby zastosowanie. Stąd cena inicjatywa ZPB im. J. Marchlewskiego w Łodzi, zorganizowania ogólnopolskiej resortowej giełdy łożysk zakładów przemysłu bawełnianego. Jak nas poinformował dyrektor tych zakła-

dów, mgr inż. Mieczysław Krupa, inicjatywa ta spotkała się z dużym aplauzem przedsiębiorstw branży bawełniarskiej. Świadczy o tym chociażby fakt, że swój udział zgłosiło w niej 200 zakładów. Ich przedstawiciele spotkają się dziś jutro w ZPB im. J. Marchlewskiego, gdzie dokonane zostaną stosowne transakcje. Podkreślić należy, że łożyska „Poltext” wielokrotnie już występowały z podobnymi, pożytecznymi inicjatywami. Np. osiągnięto znakomite wyniki na podobnej giełdzie barwników i środków pomocniczych. (s)

Aeroklub zaprasza miłośników lotnictwa

Przybywający na rozpoczęcia się jutro międzynarodowe Za-

wody Modeli Akrobacyjnych zawodnicy trenują już na lotnisku na Lublinku. Jak nas poinformował kierownik sportowy organizowanych po raz pierwszy w Łodzi tego typu międzynarodowych zawodów, Zdzisław Umiński, najbardziej widowiskowe konkurencje rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę. Każdy model sterowany radiem musi w ciągu dziesięciu minut wykonać pełny program akrobacji lotniczych, nie wyłączając korkociągu czy tak trudnych elementów, jak ósemka kubańska lub karkołomny „kapeluszy”.

Na „Bossa” do Teatru Muzycznego

Operetka J. Hofstettera, której premiera światowa odbyła się w Łodzi 22 czerwca, Teatr Muzyczny rozpoczął swoją 34. sezon. „Bossa” to reżyserii H. MOZERA, pod kierownictwem muzycznym Z. PAWEŁCA, w scenografii K. ZANIEWSKIEJ, CHWEDCZUK i choreografia J. NIESOBSKIEJ, można oglądać codziennie do najbliższej niedzieli wzięciami, a później jeszcze od 23 do 30 bm. Ponadto we wrześniowym repertuarze Teatru Muzycznego jest operetka LEO FALLA „Rozwódka” (11 - 16 bm.), komedia muzyczna TADEUSZA KIERSKIEGO „Nie kłam kochanie” (18 - 20 bm.) oraz „Dobranoc Bettino” (21 - 23 bm.). (jb)

W niedzielę program zawodów zostanie wzbogacony o pokazy małego lotnictwa, m.in. loty grupowe i walki powietrzne. Przypomnijmy, że zawody rozgrywane są jutro oraz w sobotę i niedzielę w godz. 9-18. Wstęp na lotnisko na Lublinku - wolny. (kt)

Handel i usługi w sobotę w godz. 7-13 czynne będą sklepy spożywcze, w godz. 9-14 działają 24 kwiaciarne, czynne będą też wszystkie punkty sprzedaży drobnej artykułów „Ruch”. Jak zwykle pracują zakłady gastronomiczne. Sklepy z towarami przemysłowymi - zamknięte. W godz. 9-14 działają: „Uniwersał”, „Central”, „Teofil”, „Pionier”, „Hermes”, „Juventus” i Handlowy Dom Dziecka. W sobotę w godz. 9-15 otwarty będzie salon Mody Polskiej przy ul. Piotrkowskiej 178/182. Zakłady usługowe - zamknięte, z wyjątkiem parkingów stacji benzynowych, działających w godz. 8-20 stacji obsługi samochodów (ul. Pabianicka 94, tel. 497-93 i ul. Puzsłkina, tel. 53-38-90) oraz działającego w godz. 10-19 pogotowia naprawy radio-telewizyjnych (ul. Franciszkańska 56, tel. 734-91). Placówką spółdzielni pracy „Uroda i Zdrowie” w sobotę czynne od godz. 9-15. W niedzielę w godz. 10-16 działają sklepy delikatesowe i spożywcze przy ul.: Zachodniej 25, Przybyszewskiego 1, Rajdowej 2, Główniej 12/14, Armii Czerwonej 100; w godz. 11-18 cukiernicze przy ul.: Zgierskiej 7, Wojska Polskiego 152, Tyburu 1, Plantowa 1b, Przybyszewskiego 63, Gagarina 6, Rzgowskiej 22, Pabianickiej 154, Piotrkowskiej 9 i 57, Obronców Stalingradu 20, Nawrot 8, Nowotki 190a, Kopcińskiego 31a, Kilińskiego 150a, Armii Czerwonej 31, Kasprzaka 28; w godzinach 10-16 kwiaciarne przy ul.: Rydzowej 10, pl. Wolności 11, Piotrkowskiej 59, 136 i 277, Nowotki 94, Sienkiewicza 40, a w godz. 11-13 przy ul.: Armii Czerwonej 105 i Kasprzaka 27. Komunikacja miejska w sobotę nie będą kursować tramwaje i autobusy linii pomocniczych. Czynne będą autobusowe „zielone linie”: z pl. Dąbrowskiego do Łęgiewnik i Arturówka, z pl. Pionierów (ul.

Bazarowa) do Grotnik, z Widzewa (ul. Rokicińska) do Wiśniewskiej Góry oraz w Pabianicach z ul. Kilińskiego (ul. Armii Czerwonej) do osiedla na Bugaju i w Zgierz z ul. Kilińskiego do Malinik. Poczta. W sobotę w godz. 9-16 czynne placówki pocztowe przy ul.: Tuwima 38, Piotrkowskiej 311 i Zgierskiej 2. Dyzur telekomunikacyjny przez całą dobę pełnią placówki przy ul.: Tuwima 38, Piotrkowskiej 311, Zgierskiej 2, al. Kościuszki 5/7. Ponadto w godz. 9-11 czynne urzędy: Pabianice 1, Aleks-

zawody sportowe i rekreacyjne. ● Stawy Jana, godz. 11-18 - zawody sportowe i rekreacyjne. ● Młynek, godz. 10-18 - zawody kajakowe, turniej ringo i komетки, wielobój sprawnościowy. ● Muszla koncertowa na Zdrowiu, godz. 16-18 - koncert rozrywkowy (występy grupy baletowej minikabaret, występy zespołu wokalo-muzycznego „Bracia S”, konkursy dla dzieci). ● Kapielek „Fala”, godz. 19-22 - dyskoteka. Wycieczki. Sobota: ● Piesza na trasie: Grotnik - Zienna Woda - Emilia - Rosanów - Łuźmierz (15 km); zbiórka na dworcu PKP Łódź-Kaliska o godz. 8.50, odjazd o godz. 9.14. ● Sobotnio-niedzielnia wycieczka rowerowa na trasie: Łódź - Strzyków - Główno - Bielany - Psary - Karnków - Strzyków - Łódź (60 km); zbiórka na Rynku Starego Miasta 8 bm o godz. 8. Należy zabrać z sobą sprzęt białkowy. Niedziela: ● Piesza na trasie: Łuźmierz - Strumiany - Bielany - Szczawin - Szwędów (18 km); zbiórka na petli MPK ul. Północna, o godz. 9. ● Rowerowa na trasie: Łódź - Aleksandrów - Kuciny - Puczniew - Konstancynów - Łódź (86 km); zbiórka na Rynku Starego Miasta o godz. 8. (k)

MPK INFORMUJE, że w związku z robotami drogowymi i zamknięciem dla ruchu kołowego skrzyżowania ulic GDANSKA - ZIELONA, od dnia 7 września br. od godz. 22 do dnia 10 września br. do godz. 3, ulegną częściowej zmianie trasy następujących linii tramwajowych:

Ocalała tylko kieszka fartucha

Na śmietniku odnaleziono 20 tys. zł

Dramatyczne wydarzenia w czasie wielkiego pożaru w łódzkim ZPDZ „Bistona” (kilka miesięcy temu) sprawiły, że jeden z majstrów, uciekając przed szybko rozprzestrzeniającym się ogniem, nie zdążył zabrać ze swojej szafki fartucha, w którym było 20 tys. zł. Schowane do kieszeni pieniądze otrzymał rano z zakładowej kasy tytułem pożyczki mieszkaniowej. Kilkakrotnie podejmowane próby dotarcia przez strażaków do szafki nie powiodły się. Szalony zwiolął stanowiąc przeszkodę niemożliwą do pokonania. Niepodaźnikiem też zakończyło się później skrupulatne przeszukiwanie pogorzelska. Fragment hali, gdzie znajdowały się szafki pracownicze uległ niemal całkowitemu zniszczeniu. Pieniądze uznano już za stracone bezpowrotnie, gdy całkiem niespodziewanie odnaleziono je wśród strzępów szmat i zwęglonych elementów wyposażenia hali fabrycznej, które wyrzucono na śmietnik. Tym bardziej można mówić o szczęśliwym zbiegu okoliczności, że z fartucha roboczego została tylko właśnie ta kieszka, w której było dwadzieścia 1000-złotowych banknotów... (k)

Gergovia wystąpi w Łodzi

Dzisiaj, 6 bm, o godz. 16.30 w Muzeum Historii Łodzi (ul. Ogrodowa 17) wystąpi francuski zespół folklorystyczny „Gergovia” z Lyonu. Wstęp wolny.

Zwiedzamy Polesie

TPE wznowia wycieczki piesze po Łodzi. Jutro o godz. 16 przy ul. Srebrzyńskiej i Jarzynowej (od strony Parku Ludowego) zbiórka się pragnący zwiedzić cmentarz na Mani.



WAZNE TELEFONY Informacja o usługach 393-10 Informacja kolejowa 655-55, 284-69 Informacja PKS: Dworzec Centralny 265-85 Dworzec Północny 747-20 Informacja telefoniczna 83 Komenda Wojewódzka MO centrala 977-22, 232-22 Pogotowie ciepłownicze 253-11 Pogotowie drogowo- „Polmozybiy” 408-32 Pogotowie energetyczne Rejon Łódź-Północ 334-31, 374-88 Rejon Łódź-Południe 37-10 Rejon Pabianiec 16-34-49 Rejon Zgierz 16-34-49 Rejon oświetlenia ulic 881-15 Pogotowie gazowe 395-83 Pogotowie MO 87 Pogotowie Ratunkowe 69 Straż Pożarna 98. 666-11, 795-55 257-77 Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10, 706-27 Centrala Informacyjna PKO 751-82 TELEFON ZAPLANA 337-37 czynny w godz. 15-7 rano TEATRY WIELKI - godz. 19.00 „Baron cygański” POWSZECHNY - godz. 19.15 „Słowo muszkieterskie” NOWY - godz. 19.15 „Wizyta” MAŁA SALA - nieczynna JARACZA - nieczynna 7.15 - nieczynny MUZYCZNY - godz. 19 „Boss” ARLEKIN - godz. 17.30 „Zaklety rymak” PINOKIO - godz. 17.30 „Sen kłowny” MUZEA HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 10-17 ODZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-16 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Pl. Wolności 14) godz. 10-17 BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL. Park Sienkiewicza) godz. 10-17 CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICZY (Piotrkowska 282) godz. 10-17 HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11-15 SZTUKI (Wiecickiego 35) godz. 11-19 POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żelaznogoskiego 7) godz. 10-13

godz. 16; „Powiedz, że ja kocham” fr. od lat 18, godz. 17.45 ENERGETYK - nieczynna HALKA - „Kopciuszka” NRD b.o. godz. 13; „Noc amerykańska” fr. od lat 15, godz. 15.30, 18.45 PIONIER - Przegląd filmów polskich pn. „SPORT, SZKOŁA CHARAKTERÓW” - „Bokser” pol. od lat 13, godz. 18; „Gwiezdne wojny” USA od lat 12, godz. 17, 18.30 REKORD - Przegląd filmów polskich pn. „Słynne adaptacje”, „Tredowata” pol. od lat 12, godz. 13.15; „Powrót Różowej Pantery” ang. od lat 12, godz. 17.15, 19.30 SWIT - „Ostatni pociąg z Gun Hill” USA od lat 15, godz. 15, 17; „Dagny” pol. od lat 15, godz. 19 SOJUSZ - Przegląd filmów polskich pn. „Trudne lata odbudowy”, „Mieścizna śladów” pol. b.o. godz. 17 TARI - „Niewierna żona” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16; Przegląd filmów polskich pn. „SUKCESY I NIEPOWODZENIA: „Bilet powrotny” pol. od lat 18, godz. 18, 20

DZURY APTEK ŁÓDŹ Główna 14, Obr. Stalingradu 15, Nieciermiana 15, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutomska 148

STAŁE DZURY APTEK Główno - Łowicka 30; Konstancynów - Sadowa 10; Ozorków - ul. Armii Czerwonej 17; Pabianiec - Armii Czerwonej 7; Zgierz - Dąbrowskiego 10; Aleksandrów - Kościuski 6

DZURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO Szpital im. Kopernika - położnictwo i ginekologia - ul. Mniejsza 15; Szpital im. Główny - położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15), z dziedziczy Główny; Por. „K” ul. Felńskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście; Poradnia „K” ul. 10 Lutego, ginekologia - dzielnica Polesie; Por. „K” ul. Olimpijska

Instytut Pol.-Gin. - położnictwo i ginekologia (Skłodowskiej-Curie 15), z dziedziczy Główny; Por. „K” ul. Felńskiego i Tatrzańska, dzielnica Śródmieście; Poradnia „K” ul. 10 Lutego, ginekologia - dzielnica Polesie; Por. „K” ul. Olimpijska

Instytut Pol.-Gin. AM (Steriliza 13) - położnictwo i ginekologia z dziedziczy Śródmieście; Por. „K”, ul. Kopcińskiego Rewolucji 1905 r., gm. Brójce oraz ginekologia z dziedziczy Polesie; Por. „K” ul. 1 Maja Szpital im. H. Wolf - położnictwo i ginekologia z dziedziczy Bałuty oraz ginekologia z dziedziczy Polesie; Por. „K” ul. Gdańska i Kasprzaka Szpital im. H. Jordana - położnictwo z dziedziczy Widzew i Polesie

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu - położnictwo - miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, miasto Konstancynów, gmina Parzęczew i Andrespol. Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu - ginekologia, miasto i gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Konstancynów gmina Parzęczew i Andrespol oraz z dziedziczy Widzew i dzielnica Polesie; Por. „K” ul. Srebrzyńska Szpital im. Biernackiego w Pabianicach - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Pabianice Szpital w Głównie - położnictwo i ginekologia - miasto i gmina Główno, Strzyków oraz gmina Nowosłowo

Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22) podsiemnie dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Parzęczewsku 15 dla przychodni rejonowej nr 1 2 3 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dąbów 7) Ozorków Aleksandrów Parzęczew Górna Szpital im. Brudzińskiego (Kos, Gdąyskich 61); Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew - Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Radziłskiego (Drewnowska 37) Neurochirurgia - Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22) Larwologia - Szpital im. Piękosińskiego (Wółczńska 65) Okulistyka - Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22) Chirurgia i larwologia dziecięca - Instytut Pediatrii (Sporna 36/50) Chirurgia szczezkowo-twarowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) Toksikologia - Instytut Medycyny Pracy (Terezy 3) Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC IERSKA dla poszkodowanych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20 do 6 tel. centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIEGNIARSKA - dla poszkodowanych dzielnic - czynna codziennie w godz. 20-5

Łódź-Bałuty - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf zabiegów na zabieg w domu chorego tel. 777-77

Łódź-Górna - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberg Szpitala im. W. Brudzińskiego zabieg na zabieg w domu chorego tel. 905-56

Łódź-Polesie - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. M. Piękosińskiego zabieg w domu chorego tel. 351-85

Łódź-Sródmieście - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. L. Pasteura zabiegów na zabieg w domu chorego tel. 894-11

Łódź-Widzew - zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberg zabiegów na zabieg w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137 tel. 69

OGÓLNOLÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczący pracy placówek służby zdrowia - czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia, tel. 615-19.

# Z ambicją do... Chelma

Dlaczego właśnie Chelm? — Powodów było co najmniej kilka. Miód województwo jest jednym z mniejszych. Zaledwie jest stosunkowo małe, brak więc rąk do pracy, ziemi tu nie najlepsze, komunikacja słabo rozwinięta, brak dróg i mieszkań, wskaźnik nasycecia gospodarki kadrami z wyższym wykształceniem dużo niższy od przeciętnej krajowej... Krótko mówiąc Chelm potrzebował studentów, choć równocześnie bano się tu najazdu młodzieży. Były obawy, czy uda się zapewnić jej odpowiednie warunki bytowe, czy przemysł i rolnictwo rzeczywicie przyswaja ją z otwartymi ramionami, czy Studencka Akcja Chelma — 80 „chwyci”, czy przyniesie spodziewane rezultaty?

Początki były trudne dla obu stron, otaczała je atmosfera wzajemnej nieufności, badana się partię, SZSP i władz wojewódzkich. Od 1978 roku akcja Chelma — 80 objęła praktycznie całe województwo i dziś nie ma już chyba gminy, w której nie pracowałyby studenci. Większość z nich zatrudniona została zgodnie z kierunkiem studiów, a mieszczyńscy soby w Chelmie liczą się im jako praktyka robotnicza bądź — częściej zawodowa i tak na przykład studenci akademii rolniczych pracują w gospodarstwach rolnych, kół-

pracy liczą ogółem przez 3 miesiące trwania akcji około 5 tysięcy uczestników, zatrudnionych w 23 przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych, komunalnych, oraz w 30 przedsiębiorstwach rolniczych. Czyż trzeba kogoś przekonywać, że taki „zastrzyk” dodatkowych 5 tysięcy par rąk do pracy, to dla województwa ogromna korzyść?

W akcji Chelma — 80 biorą również udział studenci zagranicą. Najwięcej przyjechało ich w lipcu — ok. 250 z Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, Węgry, Kuby, ZSRR. Zakłady pracy „bija się” wprost o nich, zwiastują o Rosjan, bo — jak tu mówią — praca pali im się w rękach, wykonują po kilkaset procent normy. Teraz, we wrześniu, w Międzynarodowym Obozie Pracy i Przyjaźni „Inier Chelma — 80” przebywa 100-osobowa grupa Wietnamczyków. Zarobione pieniądze zobowiązali się przekazać do swojej ojczyzny na rzecz ofiar agresji chińskiej.

Od ubiegłego roku studenci mieszczą w czterech miasteczkach namiotowych. Dwa z nich są w samym Chelmie oraz po jednym w Włodawie i Krasnymstawie. Centrum akcji, nie licząc siedziby sztabu, jest miasteczko Chelma-1 na terenie zespołu szkół przy ul. Czarnieckiego. Rozbito tu kilkadziesiąt namiotów, w budynkach szkolnych działają dwie stołówki, jest klub, są boiska, i kort tenisowy, funkcjonuje Centralne Studio Radiowe nadające swe codzienne programy także dla pozostałych miasteczek Do Krasnegostawu i Włodawy przesyłane są one łączkami telefonicznymi.

Od początku akcji wydawana jest też jednodniówka „Chelm — 80” której kolejne numery kupie można za 2 złote w każdym miejscowym kiosku. Piszący nie tylko o samej akcji — wyjaśnia redaktor naczelny jednodniówki, Krzysztof Sobczak — ale także o sprawach miasta i całego regionu. Do tej pory nasza gazeta ukazywała się jedynie w czasie wakacji, ostatnio, gdy sztab akcji pracuje w Chelmie przez cały rok, staramy się, by wydawać ją co miesiąc. Być może uda się przeobrazić w przyszłości naszą jednodniówkę w regionalny miesięcznik. Myślę, że Chelmu bardzo by się to przydało.

Akcja Chelma — 80, to nie tylko studenckie brigady pracy, ale także obozy naukowe. W tym roku zorganizowano ich 27, przy czym do najbardziej udanych należał oboz Kola Naukowego Studentów Architektury PŁ w Urszulinie. W lipcu w miejscowej szkole podstawowej lódczy studenci pokazali na 50 planszach poglądowych owoc swojej trzyletniej pracy. Opracowane pod kierunkiem i opieką mgr inż. arch. Bożeny Kosteckiej plan zagospodarowania gminy Urszulin zakłada przeobrażenie jej w nowoczesny region rolniczy oraz w bazę rekreacyjną. 10 lipca plan przekazano uroczystie gospodarzom regionu. Czy i w jakim stopniu zostanie zrealizowany?

Tрудno jeszcze odpowiedzieć dziś na to pytanie, doświadczenie wskazuje jednak, że nie trafia ono na pewno na półkę w Biurze Planowania Przestrzennego w Chelmie, tak jak nie poszła na marne praca Kola Naukowego Architektów Politechniki Śląskiej. W 1976 r. zaprojektowali oni zajazd turystyczny przy drodze do Lublina. Zajazd buduje już Samopomoc Chłopska. W następnym roku powstał projekt chełmskiego centrum rekreacji i wypoczynku, który również trafił do realizacji. W ubiegłym roku — projekt pasaży handlowego przy ulicy Lwowskiej, w bieżącym — projekt przebudowy placu im. PKWN.

— Coraz sympatyczniej patrzy na akcję — mówi wicewojewa chełmski Stanisław Szymanko — choć przecież na początku mieliśmy mieszane uczucia. Mieliliśmy najwzajem naucezły się kontaktów z sobą, nabracie zaufania. Teraz, po okresie doświadczeń nadziedzili okres efektów i to efektów widocznych. Oczywiście nie chcielibyśmy zakończyć definitywnie akcji w roku 1980. Myślę, nawet, że przyszła współpraca ze studentami będzie jeszcze owocniejsza. Mamy przecież węgiel, który już

zaczynamy wydobywać. Co prawda zagłębie nazwano Lubelskim, ale przecież większa część złóż leży w naszym województwie. Perspektywy rozwoju gospodarczego są więc olbrzymie. Obok kopalni powstanie przemysł towarzyszący, otrzeźnia będzie wielu fachowców. Myślimy o tym już teraz, budując w Chelmie, Włodawie i Krasnymstawie 170 mieszkań rotacyjnych dla absolwentów wyższych uczelni. Dyrektorzy zakładów pracy ziożyli zapotrzebowanie na specjalistów po studiach. Być może i tak przyspiera do nas, ale przecież mieszkanie jest tu dodatkowym magnesem.

Z drugiej strony SZSP uzyskało prawo rekomendacji absolwentów, którzy podejmą w chełmskim pracę i otrzymają mieszkanie. Zgłosiło się kilkadziesiąt osób, wybrano około dwustu, przyjechało już około 20.

Ten pomysł z mieszkaniami był bardzo dobry. Szkoda, że nie udało się oddać ich w terminie. Wiele rekomendowanych przez akcję zrezygnowało już z pracy w Chelmie, wielu jeszcze się waha. Ale i tak większość na pewno przyjedzie. Mogliby już, czekają na spełnienie obietnicy. Czekają też na nich wolne miejsca w pracy, niezrządno na kierowniczych stanowiskach.

We wrześniu akcja Chelma — 80 trochę jakby przyjechała. Zlikwidowano już miasteczko Chelma-1 przy ulicy Wiejskiej. Skonczyła się już większość obozów naukowych, turystycznych, plenerów malarskich studentów szkół plastycznych. W dalszym ciągu pracują jednak brigady robotnicze. Trwa działalność kulturalna. W lipcu organizowali życie kulturalne akcji studenci z Krakowa, w sierpniu — z Warszawy. We wrześniu przyjechała do Chelma ekipa lódczego środowiska. Licznie się zdecydowanie najmnniejsza, ale jak można się spodziewać, nie wypadnie chyba najgorzej. Zaplanowano dyskoteki w klubach, koncerty zespołów jazzowych i rockowych, występy kabaretów studenckich, projekcje filmów, spotkania i dyskusje. Oczywiście większość imprez adresowana jest do uczestników akcji, ale część także — do mieszkańców Chelma, Włodawy i Krasnegostawu. Jak zostaną przyjęte przez „tubylców”? Czy uda się nimi rozbudzić potrzeby kulturalne miejscowej młodzieży, która z wakacji powróciła już do szkół?

Napewno nadzieja nie zrobiała w Chelmie „rewolucji kulturalnej”, tak jak nie zrobiły jej środowiska warszawskie i krakowskie. Ale jeśli choć trochę uda im się ożywić owa „kulturalna pustynia”, jeśli coś z tej ich działalności wyróżnie będzie to już na pewno sukces Studenckiej Akcji Chelma — 80. Jeden z szeregu niezaprzeczalnych jej sukcesów.

PAWEŁ TOMASZEWSKI

# HAPPENING DLA NAJMŁODSZYCH

Diążło się to na skwerze przy zbiegu ulic Kopernika i Gdańskiej w sobotnie przedpołudnie. W powietrzu wirowało tysiące wstęg serpentyn i mieniących się w słońcu konfetti. I już po kilku minutach od rozpoczęcia imprezy trawnik (który tym razem spełniał szlachetniejszą i bardziej użyteczną funkcję, niż miejsce sposobne do wbijania tabliczek z napisami: „Nie deptać”, „Sznuj zieleni”) przypominał ulice Rio w najgorętsze karnawałowe noce lub też murawę boiska w czasie argentyńskiego finału futbolowych mistrzostw.

Potem uczestnicy zabawy zebrali się nad wodą by wziąć udział w pełnym skupienia i nie pozbawionym mistycyzmu obrzędku puszczania kwiatnych wianków. A zakończywszy ową nadwodną sesję, obocho zebrali się do zbierania zaslachlajacych trawnik serpentyn i konfetti by ułożyć je w wielki papierowy stos, który też wkrótce buchnął płomieniem stajacym się bódzdem do medytacji. Po starannym ugaśnieniu tlących się jeszcze popiołów ogniska zgromadzenie podzieliło się na kilka mniejszych grup, które oddały się intensywnej pracy. Na efekty jej nie trzeba było długo czekać. Jedni wymalowali na sąsiadującym ze skwerem murze ogromną wspaniałą panoramę, inni skonstruowali wspaniałe, wielkie figury-symbolne: króla, księżniczki i smoka. Jak się można domyślić, potwór którym zręcznie manipulowała jedna z grup, dość agresywnie zaczął objawiać afekt do księżniczki, lecz dzielny król pokonał amatora dziewczę, co wszyscy zebrani skwitowali wielką radością, tym większą, iż mogło się zakończyć gromkie „Sto lat” — odpiewane na zaślubinach króla i księżniczki.

Na tym cała rzecz się zakończyła, gdyż do nocy poślubnej już nie doszło, jako że opisana tu przez nas historia odegrana została przez uczniów młodszych klas szkoły podstawowej, którym to lektura książki dr Wisłockiej nie jest jeszcze znana. Znaną natomiast chyba są potrzeby i psychika dziecka artystom PTL „Pinokio” i działaczo kulturalnym z Polesia skoro to para teatralna zabawę na wolnym powietrzu zorganizowali i chyba nie tylko o zabawę — acz jest tu ona na pewno najważniejsza — w całym tym przedsięwzięciu chodzi. Pomimo pozornej improwizacji w scenariuszu streszczonym przez nas z niejakiim przyzwrozeniem oka kryje się duża konsekwencja i nie takie znowu mało ważne cele artystyczno-wychowawcze. Bo — nie popadając oczywiście w detologię, która mogłaby nas od owych kontaktów z żywiołami pierwotnymi doprowadzić aż do szukania wpływów teatru Grotowskiego — dziecko uczestniczące w tym parateatralnym widowisku zdobywa najróżniejsze doświadczenia osobiste, artystyczne, społeczne. W pierwszej fazie imprezy poznaje otoczenie, później uczy się je wykorzystywać do zabawy, do pewnych działań twórczych. I okazuje się, że besebnik nieczynnej fontanny, stary odrapany mur, tysawy poletko trawy, pudełko po butach, kryją w sobie wiele możliwości w tej dziedzinie trzeba tylko nieco ruszyć głową. Równie ważne jest to, że podczas zabawy w tej minispoleczności dziecięcej zachodzą najróżniejsze relacje pomiędzy uczestnikami imprezy. Zaczyna się wszystko od spontanicznej zabawy, później dzieci łączą się w gromadki i aby bawić się dalej muszą ze sobą współdziałać, w wyspecializowanych grupach, a w filmie łączy się ponownie, by już zebrać efekty wcześniejszego wspólnego wysiłku i te doświadczenia wydała się być w tej imprezie celem równie istotnym jak kształtowanie smaku estetycznego i stwarzanie dziecku możliwości rzeczywiste aktywne uczestnictwa w procesie twórczym.

za to należały wielkie słowa uznania organizatorom imprezy, a przede wszystkim jej wykonawcom ze strony PTL „Pinokio”: A. Pszcigowski (pomysł, scenariusz, reżyseria) i aktorom: A. Szułtewski, M. Dyrda, T. Pietraszkowski oraz W. Wdowiskowi. Na koniec poinformujemy tylko, iż kolejne widowisko — tym razem dla przedszkolaków — przy roku ulic Kopernika i Gdańskiej, odbędzie się 10 bm. o godz. 11.

JERZY BABOL



Tego lata na staromiejskich uliczkach Rygi pojawiła się ekipa wytwórni „Lenfilm” realizująca 5-odcinkowy film telewizyjny „Sherlock Holmes i dr Watson” w reżyserii Igora Maslennikowa. Na zdjęciu głównym — reżyser (pośrodku) z odtwórcami głównych ról Witoldem Sotomimem (dr Watson) i Wasylem Livanowem (z prawej) — Sherlock Holmesem.

CAF — TASS

# Polonica kulturalne

Polski film fabularny „Amator” reż. Krzysztofa Kieslowskiego zdobył „Złoty Medal” na XI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie. Komitet organizacyjny festiwalu przyznał Jerzemu Kawalerowiczowi jedną z nagród, ufundowanych z okazji 60-lecia kinematografii radzieckiej. Nagrody te otrzymało kilku najwybitniejszych współczesnych twórców za ich wkład w światową sztukę filmową.

Na występy do Włoch wręczał chór Białostockiej Akademii Medycznej, 42-osobowy zespół pod dyrekcją Romana Zielińskiego przygotował program obejmujący dawną muzykę polską oraz polskie pieśni ludowe.

W japońskim mieście Kamamoto otwarto wystawę arcydzieł malarstwa polskiego i europejskiego ze zbiorów muzeów polskich.

Stanowisko generalnego dyrektora muzycznego stolicy RFN, Bonn, objął polski dyrygent Jan Krenz. Po raz pierwszy funkcję tę powierzono muzykowi z Polski. J. Krenz będzie odpowiedzialny za repertuar zarówno tułejzkiej opery jak i filharmonii.

W czechosłowackim uzdrowisku Marjańskie Łaźnie zakończył się XX Festiwal Chopinowski, któremu towarzyszyły wystawy, seminaria i odczyty poświęcone wielkiemu kompozytorowi.

Stanisław Fijałkowski z Łodzi zdobył drugą nagrodę na I Biennale Grafiki Europejskiej w Heidelbergu.

W programie obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka, odbył się w Japonii festiwal teatru dla dzieci, w którym Polskę reprezentował Wrocławski Teatr Lalek, przedstawiając „Iliadę”. Spektakl zrealizowany przez Kazimierza Brauna spotkał się z dużym zainteresowaniem. Odbył się 9 przedstawień w Tokio, Jokohamie, Kamadzamie, Sendai i w Sapporo.

# COŚ DLA MŁODYCH TALENTÓW

Młode talenty, obojga okci li nie za wielu wiosen), które właśnie rozpoczęły rok szkolny i zastanawiają się co ciekawego i pożytecznego robić z tzw. czasem wolnym znajdując z pewnością odpowiedź na swoje pytanie w ofercie jaką przedstawiają za naszym pośrednictwem „Krajki” i „Wióknarskie Słowiki”.

„Krajki” — to znany już dobrze w Łodzi, w Polsce, a także poza jej granicami (bo w Szwecji i NRD) — Harcerski Zespół Artystyczny działający od 1975 r. w Pałacu Młodzieży. „Krajki” przygotowały i zaprezentowały już kilka ciekawych programów i zebrały sporo laurów na rozmaitych imprezach i konkursach. W marcu 1979 r. odbyła się premiera najnowszego, piątego programu pn. „Zakochajcie się w Łodzi”, który znakomicie ułatwiał także zakochanie się w uroczym „Krajkach”, co zresztą przytrafiło się sporej liczbie oglądających program harcerski.

„Krajki” wróciły niedawno z Gubina, gdzie „wczasowały” i przygotowały kolejny program. Występowały także we Frankfurcie, gdzie również oklaskiwano je z wielkim zapamiętaniem. „Krajki” nie są zespołem zamkniętym i chętnie widzą wśród siebie nowe twarze i nowe talenty. Przesłuchania odbywają się w Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki w sali 203 codziennie (do 15 bm.) w godzinach od 15 do 18. Opiekunowie zespołu zapraszają na te spotkania dzieci i młodzież w wieku od lat 7 do 17.

**„Krajka”  
czy  
„Słowikiem”**

Reprezentacyjny Chór Chłopski

# Kalendarz prawdę ci powie

Stare rzymskie przysłowie stwierdza, że i książki mają swoje dzieje. Mają je również wydawane w formie książkowej kalendarze. Po raz pierwszy kalendarz taki pod tytułem „Kalendarz turecki” wydał w roku 1455 Jan Gutenberg, a 20 lat później ukazał się pierwszy kalendarz polski — „Kalendarz krakowski”, wydrukowany w ówczesnej stolicy Polski.

Już w XVI wieku były kalendarze najpopularniejszą lekturą, naturalnie obok książek do nauki. Tematyka ich była niezwykle rozmaita. Można w nich było znaleźć porady z różnych dziedzin codziennego życia. Nawiązywano w nich do spraw gospodarczych i politycznych. Znaleźć tam można było kącik lekarski i farmaceutyczny, a również utwory literackie (proza i poezja) o bardzo różnej wartości. Ponieważ zaś adresowano je głównie do warstwy ziemianskiej, do tzw. wówczas „hreczkoziejów” — stał i wiele wskazywek o uprawie roli, leczeniu bydła, chorobotwórczych itp. Słowem — miniatura encyklopedia na dzień powszedni.

Warto wspomnieć, że jednym z autorów drukowanego w roku 1794 „Kalendarza obywatelskiego” był Ignacy Krasiecki.

Biblioteka Publiczna im. Waryńskiego w Łodzi posiada sporą ko-

lekcję kalendarzy — około 400 tytułów, z liczby ponad 4 tysięcy kalendarzy, jakie wydano w Polsce. W zbiorze tym znajdują się również kalendarze drukowane w Łodzi. Najstarszy z nich, to „Kalendarz lódczy” z roku 1898 (nakład N. Żylbersztajna, druk „Dziennika Łódzkiego”).

Trzę się jest bardzo bogata. Oto tytuły niektórych jego artykułów: „Ewangelie na wszystkie niedziele i uroczystości w roku 1888”, „Dni galowe”, „Dom cesarsko-rosyjski”, „Kalendarz historii miasta Łodzi”, itp., itd.

W części informacyjnej bliższe dane o lódczych adwokatach, instytucjach finansowych, domach bankierskich, sądzie pokoju, szkołach, aptekach, hotelach, fabrykach, jarmarkach w cesarstwie rosyjskim i w guberni piótkowskiej, dalej ogłoszenia itd. Słowem — szczegółowy niezwykle cenny dla badacza historii Łodzi.

W końcu września — informujemy nas kierownik oddziału czasopism Biblioteki im. Waryńskiego, mgr Krystyna Kucharuk — w bibliotece naszej otwarta zostanie wystawa kalendarzy lódczych i regionu lódczego ze zbiorów naszej instytucji. Zaprezentowane tam będą również ciekawe kalendarze z innych regionów naszego kraju. Zamierzamy też przed-

stawić rozmaite formy wydawnicze kalendarzy z różnych lat, również i współczesnych.

Już z góry można założyć, że ze względu na swoje ciekawe treści wystawa ta zainteresuje nie tylko historyków i bibliofilów, lecz również wszystkich łodzian, którzy chcieliby powiększyć wiedzę o swoim mieście rodzinnym.

M. JAGOSZEWSKI

# Henryk Pelasiak (1910 — 1979)

Niedawno odszedł od nas na zawsze jeden z znakomych pedagogów łódzkich — Henryk Pelasiak. Studia pedagogiczne ukończył na łódzkim oddziale Wołnej Wszechnicy Polskiej. Był świetnym specjalistą w dziedzinie nauczania początkowego. Posiadał gruntowną wiedzę w zakresie psychologii i dydaktyki tego okresu życia dziecka, będąc równocześnie doskonałym nauczycielem. W okresie okupacji Niemcy wywieźli go na roboty przymusowe w kopalni węgla na terenie Westfalii.

Szykanowany przez hitlerowców został na dłuższy czas wcielony do karnego obozu. Natychmiast po wyzwoleniu organizuje w Heeren-Weerze szkołę polską dla dzieci z dawną osiadłą Polonią jak i dla dzieci Polaków wywiezionych z ojczyzny na przymusowe roboty.

W 1946 roku wraca do Łodzi. Oddaje się teraz bez reszty kształceniu nauczycieli. Licium Pedagogiczne, Studium Nauczycielskie, Instytut Kształcenia Nauczycieli — to etapy jego pracy. Po przejściu na emeryturę jest bardzo aktywnym prelesem (z ramienia Tow. Kultury Świeckiej i Tow. Wiedzy Powszechnej), w szkołach i przedszkolach serdecznie przyzywany przez nauczycieli i rodziców. Był człowiekiem uczynnym, dobrym i sprawiedliwym.

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

**KOMENDA WOJEWÓDZKA  
STRAŻY POŻARNYCH W SIERADZU**  
z/s w Zduńskiej Woli, ul. Długa 4

[stosownie do zarządzenia ministra komunikacji z dnia 14 kwietnia 1972 roku w sprawie rozporządzenia przez jednostki gospodarki uspołecznionej niezbędnymi pojazdami samochodowymi (MP nr 26 z dnia 2 maja 1972 r., poz. 148)]

**OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
na sprzedaż samochodu ciężarowego marki Żuk, typ A-05, nr rej. FC — 61-59, nr silnika 20-333176, nr podwozia 110510, rok produkcji 1971, procent zużycia 70 proc. Cena wywoławcza 64.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 września 1979 r. w miejscu garażowania o godzinie 10.  
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych w Sieradzu z/s w Zduńskiej Woli, ul. Długa 4.  
Jeżeli przetarg nie dojdzie do skutku, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu, w tej samej miejscowości o godz. 13.  
Do przetargu mogą przystąpić jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby indywidualne.  
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2260-k

### ZAPISY DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY

na początkowe, zaawansowane, konwersyjne, przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie oraz laboratoryjne i przykładowe

### KURSY JEZYKÓW OBCYCH TWP

angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego przyjmowane są w godz. 16.30 — 19, oprócz soboty w centralnych ośrodkach, ul. Piotrkowska 68, tel. 301-04, TWP, ul. Wólczańska 23 (szkoła), ul. A. Struga 24 (szkoła). 2262-k

### UNIWERSYTET ŁÓDZKI OGŁASZA

**REKRUTACJE  
NA DWUSEMESTRALNE  
PODYPLOMOWE STUDIUM  
PRAWA PRACY I PRAWA  
GOSPODARCZEGO**

w roku akademickim 1979 — 1980 dla radców prawnych, osób zajmujących kierownicze stanowiska, działaczy związkowych oraz osób zatrudnionych w działach spraw pracowniczych.  
Osoby ubiegające się o przyjęcie winny złożyć odpis dyplomu ukończenia studiów prawniczych, skierowanie z zakładu pracy (wymagamy minimum 2-letni staż pracy), kwestionariusz osobowy, podanie o przyjęcie oraz 2 fotografie.  
Termin składania podań upływa z dniem 30 września br., Łódź, ul. Narutowicza 59 a, pokój 105. 2449-k

**ZAKŁAD DOSKONALENIA  
ZAWODOWEGO W ŁÓDZI,  
ul. ŁĄKOWA 4**

**ORGANIZUJE  
KURSY PRZYGOTOWUJĄCE  
DO EGZAMINU na tytuł**

**ROBOTNIKA  
WYKWAŁIFIKOWANEGO,  
CZELADNIKA I MISTRZA**

w zawodach:  
— ślusarz maszynowy, narzędziowy, remontowy, usługowy, tokarz, frezer, szlifierz, galwanizer, mechanik maszyn szwalniczych, monter instalacji wod.-kan., c.o. i gazowych, monter radia i telewizji oraz maszynista urządzeń chłodniczych.

Sluchaczami tych kursów mogą być osoby posiadające co najmniej 3,5-letni staż pracy w w.w. zawodach.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 1, w Łodzi, ul. Łąkowa 4, pokój 301, tel. 289-05, wew. 25. 2091-k

**Nieruchomości**

SPRZEDAM dom — wygodny, działka w Konstancynie. W rozliczeniu M-4 lub M-3. Oferty „21893” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ dom z placem w Radomsku. Oferty „21198” Prasa, Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** kompletne urządzenie do nabijania naboju autostopem. Oferty „21288” Prasa, Piotrkowska 96.

**DWIE** pompy hydroforowe jednofazowe 1,1 KW sprzedam. Koperska 34 m. 5, godz. 17—20. 21299 g

**MOTORYNKĘ** sprzedam. Promińskiego 3 m. 4. 21302 g

**SPRZEDAM** stębnówkę łańcuchową. Tel. 52-42-37. 21337 g

**SPRZEDAM** setera irlandzkiego (2 lata) Tatrzańska 87 m. 24, bl. 518. 21344 g

**KLACZA** irysów amerykańskich sprzedam. Wyścigowa 15. 21348 g

**SZCZENIĘTA** czarne pudełki — sprzedam. Stokowska 12. 21325 g

**AKORDEON** „Weltmeister” 32 b — sprzedam. Wandy Wasilewskiej 13 m. 98, godz. 18—20. 21327 g

**Pojazdy**

**SPRZEDAM** wszystkie części do „Zastawy 750” (silnik do remontu). Zakazna 59 w godz. 7—17. 22331 g

**„FIATA 1500”** (1978) — sprzedam. 235-30. 22147 g

**„ŻUKA”** stan dobry — sprzedam. Tel. 845-80, Tkacka 33A. 21789 g

**„SYRENE 102”** motorower Jawa — sprzedam. Marchewskiego 36 m. 4 bl. 273 po szesnastej 21294 g

**ANTYKOROZYJNE** zabezpieczenie samochodów technologia firmy Valvoline. Klimkowski — Belska 81 — w lewo od Brzezinińskiej za CPN. Tel. 53-34-95. 25894 g

**„FIATA 125p MR”** (1975) — stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 51-16-35. 22310 g

**„ZASTAWĘ 1100”** po wypadku oraz palnie kentie duża — pilnie sprzedam. Tel. 479-83. 21243 g

**SPRZEDAM** „Flata 128p”. Odbiór natychmiast. Tel. 53-78-62, po 19. 21209 g

**„SKODĘ 100 S”** (1970) — sprzedam. Wólczańska 212 m. 3, po 18. 21321 g

**„ZASTAWĘ 750”** sprzedam. Tel. 422-13, godz. 16.30—20. 21304 g

**„SYRENE 105 L”** (1975), przebieg 34000 km sprzedam. Tel. 607-63 (8-15). 21343 g

**SPRZEDAM** „Flata 1500” (grudzień 1974). Kłosa „Ruch”. Czarneckiego 4. pawilon handlowy. 21346 g

**„WARTBURGA 353”** (listopad 1971) — sprzedam. Tel. 53-21-87. 21334 g

**Lokale**

**SPRZEDAM** suknię ślubną Piekna 42 m. 17. 22406 g

**OKULARY** słuchowe kupię. Tel. 364-90. 22024 g

**FOTOTAPETY** kupię, telefonować 219-40 (10—18). 21279 g

**SPRZEDAM** kredensy styl gdański. Oferty „21895” Prasa, Piotrkowska 96

**TELEWIZOR** turystyczny kolorowy sprzedam. Tel. 852-63. 21932 g

**SPRZEDAM 10** łóżek meblowych z materacami. Tel. 426-80. 21194 g

**SPRZEDAM** czarnego cocker-szpaniela z rodowodem. Rudnickiego 3 m. 59 (od Tatrzańskiej), godz. 16—19. 21197 g

**PIŁE** tarczową 220 V. różne rolnicze maszyny, sprzęt i urządzenia okazyjnie kupię. Tel. 51-17-07. 21380 g

**PALME**, piec akumulacyjny — sprzedam. Kwietniowa 25 a (Chojny). 21319 g

**SPRZEDAM** futro czarne jątki karakulowe (szerokie). Oferty „21284” Prasa, Piotrkowska 96.

**JAMNIKI** szczeniata sprzedam. Tel. 53-51-49. 21324 g

**MEZCZYNA** bez narogów poszukuje pokoju. Oferty „21305” Prasa, Piotrkowska 96

**ZAMIENIĘ** M-4 w Toruniu, nowe budownictwo, na podobne w Łodzi. Kasprzak, Toruń, Falata 101 m. 4. 21300 g

**POSZUKUJE** samodzielne gościa. Tel. 52-32-09, godz. 18—22. 21332 g

**POMIESZCZENIA** na przyjęcie campingowa blisko Łodzi poszukuje. Tel. 795-59. 21200 g

z X M-3 w Zielcu zamienię na jedno mieszkanie w Łodzi. Tel. 441-88, godz. 8—12. 21186 g

**POSZUKUJE** M-2 lub pokoju z wygodami, chętnie z telefonem. Oferty „21150” Prasa, Piotrkowska 96.

**POSZUKUJE** M-2 866-86 wew. 183 cały dzień. 21156 g

**2 POKOJE**, centrum 75 m kw wygodny, zamienię na M-3 lub domek z ogródkiem. Oferty „19361” Prasa, Piotrkowska 96

**M-3 do wynajęcia**. Tel. 51-61-83, po 17. 20947 g

**GLÓWNO** — dwa pokoje do wynajęcia. Główno, Wyspińskiego 8. 21238 g

**ŁÓDŹ** — 3 pokoje, kuchnia, własnościowo zamienię na działkę rekreacyjną z domkiem. Oferty „22083” Prasa, Piotrkowska 96

**PRZYJMĘ** na mieszkanie banienkę. Wschodnia 87 m. 4a. 21503 g

**WPSI** na zaoczne (korekcyjne) kursy kreslenia technicznego oraz kosztorysowania przyjmuję, sześciogodzinny informacyjny udział „Oświata”. 31-139 Kraków, ul. Spasowickiego 8 (przedzień ul. Siemiradzkiego). 2495 k

**POMOC** domowa do rodzinny lekarskiej z dzieckiem potrzebna. Karłow, Narciarska 24 m. 31. 22280 g

**OPIEKUNKA** potrzebna do rocznego dziecka. Wawunki bardzo dobre. Tel. 201-78. 21192 g

**PRZYJMĘ** mieszczynie do pracy w ogrodnictwie, palacza na noc (może być tenista). Oferty „22333” Prasa, Piotrkowska 96.

**NIEMIECKI** — nauka, tłumaczenia. 679-25, Lewandowski. 21668 g

**NIEMIECKI**, 325-30, Struga 32, Minkner. 21602 g

**ZATRUDNIĘ** wykwalifikowanego szwaczki — szycie koszul i ubiorów dziecięcych. Oferty „21270” Prasa, Piotrkowska 96.

**ZATRUDNIEM**: bufetowe — sprzedawcy, pracownicy produkcyjne (dania barowe, kanapki, wypiek rurek), pomoce, pracownice biurowa (możliwość przyuczycia). Zgłoszenia: Kawiarnia „Teatrarna”, pl. Dąbrowskiego. 21361 g

**POTRZEBNA** uczennica i pracownica do pracy chemicznej. Sienkiewicza 52. 21822 g

**PALACZ** z prawem jazdy, uprawianiami na wózki akumulatorowe przyjmuję całoroczną pracę. Oferty „21897” Prasa, Piotrkowska 96. 21220/21939

### DOSTAWĘ I MONTAŻ SZAF

wykonuje w ramach usług dla ludności  
**PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ  
ŁÓDŹ — POLESIE**

**SZAFY WOLNO STOJĄCE** o wymiarach:  
SW-153 o wym. 153×60×245 do 255 cm  
SW-153 o wym. 115×50×245 cm  
SW-85 o wym. 85×50×245 cm

**SZAFY WNĘKOWE: 90 i 120×58×250 cm.**

Zamówienia przyjmuje Zakład Remontowo-Budowlany w Łodzi, ul. Cz. Hutora, tel. 270-81 i 382-91 oraz ul. Kasprzaka 6a, tel. 273-86 codziennie w godz. 8 — 15, w soboty w godz. 7.15 — 13.15.

Usługi polecamy szczególnie dla mieszkańców nowych osiedli mieszkaniowych, Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Łódź — Polesie wykonuje również w ramach usług dla ludności inne roboty z zakresu budownictwa ogólnego, jak: roboty elektryczne, instalacyjne, posadzkowe, drzwi, okna i bramy garażowe.

Zgłoszenia w zakresie instalacji centralnego ogrzewania przyjmuje Zakład Gospodarki Ciepłej przy ul. Kasprzaka 6a, tel. 282-20, wew. 73. 2053-k

**POTRZEBNA** szwaczka na wyjazd. Oferty „20405” Prasa, Piotrkowska 96.

**POMOCY** domowej do osoby chorej poszukuje. Tel. 875-33. 21182 g

**ROZNE**

**TAPETOWANIE**, malowanie — terminowo. Tel. 52-41-32, Zebrowski. 21441 g

**PRZERÓB** złota niskich prób na wyroby 14 k i 18 k. Smardzew, Stankowski. 19004 g

**EKSPRESOWE** szycie spodni. Nawrot 91, Rozycki. 20898 g

**DYWANY** — wykładliny, czyszcze szybko i solidnie. Tel. 769-71, po 18. 739-54, Polawski. 21845 g

**APASZKI**, solejki, plisuje. Przybyszewskiego 98. Cichecki. 20517 g

**ATRAKCYJNYCH** towarów do nowego otwartego sklepu galanteryjnego poszukuje. Barbara Nowak, Kraków, Karmelicka 18, tel. 253-09 — sklep, 342-64 — dom. 21597 g

**POSIADAM** uprawnienia, praktykę w zakresie krawiectwa, bielizniarstwa, lokal — przyjmuję współpracownika z gotówką. Oferty „21289” Prasa, Piotrkowska 96.

**KOSMETYKA**, pedicure, leczyć manicure 8—18. Odechudzanie z gwarancją prowadzi specjalista codziennie 16—18. „SABA” Piotrkowska 18. 21978 g

**NAJSTARSZE** w Polsce Biuro Matematyczne „Małżeństwo”. 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Informacje znanymi pocztowymi 10 zł. 20468 k

**ZAMIENIĘ** telefon „2” na „7”. 285-44 po 18. 21484 g

**REGULACJE** zapiwonów „Syrenach”, „Trabantach”, „Wartburkach” oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy. Suwalska 24, Supady. 20681 g

**WYTEUMIANIE** drzwi ozdobnie Blaszczyk 32-42-37, po 15. 18913 g

**EKSPRESOWA** naprawa maszyn do szycia. 51-02-02, Goss. 21084 g

**POSIADAM** samochód, wolny czas, oczekuje propozycji. Oferty „21899” Prasa, Piotrkowska 96. 21220/21939

### AGENTÓW

na warunkach umowy-zlecenia do prowadzenia sklepów branży spożywczej, spożywczo-przemysłowej, psamanteryjnej, papierniczej oraz artykułów gospodarstwa domowego

zatrudni natychmiast  
**Gminna Spółdzielnia „SCH”  
w Lutomiersku.**

Zatrudnimy również agenta do prowadzenia punktu usługowego RTV w Lutomiersku.

Warunki pracy, rozliczeń i płacy do omówienia z zarządem spółdzielni w Lutomiersku, tel. 44 lub 42. 2345-k

### ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH ZDOBYWAJĄ ZAWÓDNI

#### KURSY FINANSOWO-KSIĘGOWE

dla początkujących i dla zaawansowanych  
ORGANIZUJE  
OD WRZESNIA  
STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH  
w Polsce Oddział Wojewódzki w Łodzi.  
Zapisy i informacje: Łódź, ul. Piotrkowska 133, III p., w godz. 10 — 15, telefon 375-02. 2555-k

### UWAGI WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSPM

ORGANIZUJE  
w br. szkolnym systemem laboratoryjnym

**KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO,  
NIEMIECKIEGO I FRANCUSKIEGO**

dla początkujących i zaawansowanych.  
Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat UR, ul. Piotrkowska 232, tel. 614-54 w godz. 10 — 15 i 16 — 19 z wyjątkiem sobót. 2366-k

### OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 18 września 1979 roku o godz. 11 w Gmachu Biologii (ul. S. Banacha 12/16, sala 126) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr BOŻENY LAUK-PUCHAŁY na temat: „Hamowanie reakcji cytotoksycznej limfocytów uczulonych na alloantygenu”.  
PROMOTOR: prof. dr hab. Teresa Gościńska z Uniwersytetu Łódzkiego.  
Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawę wolny. 2520-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 17 września br. o godz. 15 odbędzie się w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Banacha 22 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr ALICJI ZIELINSKIEJ pt.: „Pewne problemy ekstremalne w klasach funkcji jednolistnych ograniczonych”.  
PROMOTOR: doc. dr hab. Zbigniew Jakubowski (Uniwersytet Łódzki).  
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Główniej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 2522-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 18 września 1979 roku o godz. 11 odbędzie się w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Banacha 22 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr LUDWIKA KACZMAREK pt.: „Interpolacja typu Czebyszewa dla wielomianów rzeczywistych i kanonicznych”.  
PROMOTOR: prof. dr Zygmunt Charzyński (Uniwersytet Łódzki).  
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Główniej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 2521-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 18 września 1979 roku o godzinie 12 odbędzie się w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Banacha 22, publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr LECHA KACZMAREK pt.: „Homotopijny dowód wzoru Weila. Pewne uogólnienie twierdzenia Polya”.  
PROMOTOR: prof. dr Zygmunt Charzyński (Uniwersytet Łódzki).  
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Główniej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 2523-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 17 września 1979 roku o godzinie 14 odbędzie się w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Banacha 22 publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr KRYSZTYNY ZYSKOWSKIEJ pt.: „O ogólnych, dokładnych oszacowaniach współczynników funkcji jednolistnych, symetrycznych, ograniczonych”.  
PROMOTOR: prof. dr Zygmunt Charzyński (Uniwersytet Łódzki).  
Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Główniej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 2524-k

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 17 września 1979 roku o godzinie 12.15 w Sali Konferencyjnej Politechniki Łódzkiej (Gmach Rektora, I piętro, Łódź, ul. Zeromskiego 116) odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. SŁAWOMIRA WIAKA pt.: „Obliczenie nieustalonego pola elektromagnetycznego w ferromagnetykach”.  
PROMOTOR: doc. dr hab. Kazimierz Zakrzewski (Politechnika Łódzka).  
Z praca doktorska i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 2531-k

# Tak toczy się świat...

## Jak wydać pół miliona marek?

Niewykwalifikowany robotnik budowlany z Duesseldorfu (RFN), Bruno Neudorf wygrał w totalce 540 tys. marek i po 150 dniach nie miał już ani grosza. „Przepuszczem wszystko, ale nie żałuję, przynajmniej raz żyłem jak sobie wymarzyłem”. Neudorf kupił nowe meble, luksusowy samochód, biżuterię i futra. Odbył z żoną podróże do Bangkoku, na Florydę w USA, do Brazylii, Meksyku i Kenii. W końcu gdy brakowało pieniędzy, sprzedawał rzeczy, które uprzednio kupił, a gdy i te pieniądze rozeszły się wrócił do pracy.

## Nowy Jork atrakcją turystyczną

Mimo nie najlepszej sławy — a może dlatego, Nowy Jork cieszy się coraz większym zainteresowaniem turystów. Tegoroczny sezon ma być rekordowy. Przedsiębiorstwa turystyczne zarezerwowaly już wszystkie miejsca w hotelach i pensjonatach i spodziewają się przyjazdu 17 mln gości, w tym 2 mln zagranicznych.

Tani w Europie dolar sprawił, że Stany Zjednoczone stały się bardzo atrakcyjnym krajem. W tym roku za Atlantyk wybiera się ok. 6,5 mln turystów, którzy zostawiają tam w przybliżeniu 8,7 miliarda dolarów.

## Złodziej kolekcjoner

26-letni japoński robotnik Yukio Okado miał dziwną stałość do damskiej bielizny i okraadał z niej domy, w których zauważył suszącą się bieliznę. Podczas 5-letniej „działalności” zgromadził on w swym mieszkaniu kolekcje 2669 staników i majteczek.

## Renesans kolei

W miarę postępującego kryzysu paliwowego, w USA wraca do łask kolej. Obecny letni sezon sprawił, że jak nigdy dotąd w ostatnich kilkudziesięciu latach, zostały wykupione wszystkie miejsca w pociągach dalekobieżnych na miesiąc od czerwca do września.

## Brak czystych plaż

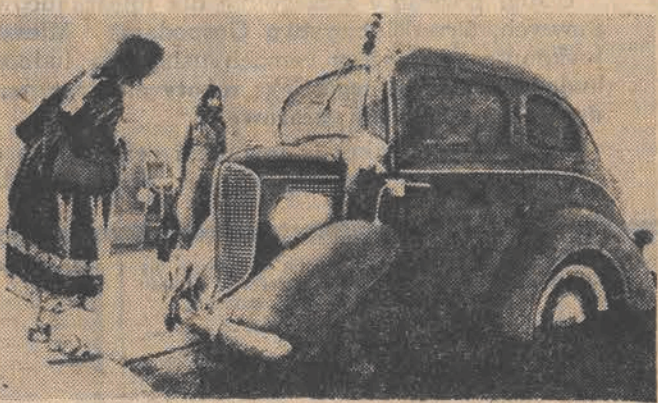
Na wybrzeżu Morza Śródziemnego do wyjątków należą skrawki czystych plaż. Trudno jednak, aby było inaczej skoro — jak obliczono, ze 118 większych miast, położonych blisko morza, każdego dnia spływa 13 miliardów ton śmieci, ścieków kanalizacyjnych. Jeśli weźmie się pod uwagę, że część plaż za-

## Minister na rowerze

Minister budownictwa RFN — Dieter Haack propaguje wśród swoich zwolenników posługiwanie się rowerem.

W zachodniemieckich miastach, przy pokonywaniu trasy do 4 km, rower jest najszybszym środkiem lokomocji. Ponieważ w 60 procentach długość miejskich arte-

rii nie przekracza 3 km, rower winien stać się — zdaniem ministra, najpowszechniejszym środkiem lokomocji. Nie tylko przyczyni się do ogromnych oszczędności paliwa i zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza w miastach — argumentuje minister.



Ten nieprawdopodobny pojazd artysty Edwarda Kienholza nie ma przednich siedzeń, a jego styby zamalowane są na czarno — idealne miejsce dla potajemnych spotkań. W dodatku można się nie obawiać, że nagie ruszy, gdyż — jak widać — ma tylko połowę kół. Zaparkowano go na dziedzińcu muzeum Uniwersytetu w Berkeley (Kalifornia).

CAF — Keystone

## Czekoladowe kredki do ust

W Anglii ogromnym powodzeniem cieszą się — szczególnie wśród odchudzających się kobiet — kredki do ust o smaku czekoladowym. Mają one między innymi te właściwości, że zupełnie odbierają apetyt.

Przeciw temu kosmetykowi zaprotestowała ostatnio w Londynie matka 13-letniej Megan Jones. Dziewczyna opanowana manią odchudzania się, waży już tylko 35 kg i jej życiu zaczęło grozić niebezpieczeństwo.

## Biedne japońskie dzieci

Władze oświatowe Japonii podały w Tokio do wiadomości, że co czwarte japońskie dziecko nigdy nie bawiło się po szkole na wolnym powietrzu. Dzieci chodzące do szkoły nie mają bowiem więcej wolnego czasu, niż 17 minut w ciągu dnia. „Ogromnie smutne to fakty — podchwyciła prasa japońska — i trudne do uwierzenia akurat w Międzynarodowym Roku Dziecka”.

## Milcząca Liz Taylor

Liz Taylor zagrała ostatnio w filmie, w którym miała krótką i ciekawie milczącą rolę. Zastępowała gwiazdą otrzymując za występ przed kamerą filmową 100 tys. dolarów, a ponadto mogła zatrzymać drogę furo, w którym grała pierwszą w swym życiu rolę, nie wymagającą powiedzenia nawet jednego słowa.

## Tylko owoce

Antropology, zajmujący się badaniem zębów, doszli do wniosku, że nasi przodkowie sprzed milionów lat odżywiali się wyłącznie owocami.

Mięso i zboże późno pojawiły się w ich menu.

## Rekordowe oszustwa

Miano rekordowego oszusta Wielkiej Brytanii przypadło Haroldowi Jaggardowi — szefowi małej kasy oszczędności w Essex. W ciągu 40 lat oszukał on swoją firmę na ponad 15 mln dolarów — prawie o milion więcej, niż ukeradłona podczas słynnego napadu słuca na ambulansu postrzelony.

Oszust wydawał skradzione pieniądze m. in. na bardzo wystawny tryb życia.

## Komputery zamiast zwierząt

Naukownicy Uniwersytetu w Heidelbergu (RFN) ogłosili, że w przyszłości dla medycznych doświadczeń będzie można znacznie ograniczyć przeprowadzanie badań na zwierzętach, zastępując je specjalnymi komputerami.

Wiadomość ta z wielkim zadowolaniem przyjęli towarzystwa miłośników i ochrony zwierząt.

## Dziecko — „szmuglerem”

W bagażu 7-letniego chłopca z Berlina Zachodniego służba celna na lotnisku w Paryżu znalazła 10 kg haszyszu. Widać ktoś liczył, że z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka celnicy zastosują „taryfę ulgową”. Policja aresztowała 21-letnią opiekunkę chłopczyka, która towarzyszyła mu w drodze z Beirutu.

Brygada do zwalczania handlu narkotykami ma nie lada problem, czy opiekunka pożyczyla dziecko od będących z nią wzmowie rodziców, czy też była podstępnie przez nich wykorzystana?

## Najdroższa piżama świata

Jedna z bielizniarskich firm z Chicago musiały zapłacić 8-letniemu chłopcu 1 mln dolarów odszkodowania.

Dziecko uległo ciężkim poparzeniom, gdyż miało na sobie piżamę, zrobioną z wyjątkowo łatwopalnego materiału. Firma, która, jak się okazało, wyprodukowała tę najdroższą piżamę świata, została postawiona w stan oskarżenia. Musiała nie tylko zapłacić odszkodowanie, ale natychmiast wycofać ze sprzedaży i zniszczyć całą partię wyprodukowanego towaru.

## Stradivariusy... za 35 dolarów

Skrzypce wartości ponad 220 tys. dolarów zgineły 62-letniemu muzykowi w miejscowości Birmingham (Anglia). Po paru godzinach cenny instrument został odnaleziony. 15-letni chłopiec chciał go sprzedać w antykwariacie za 35 dolarów.

Antykwaryusz jeszcze w życiu nie widział słynnych stradivariusów i to za tak śmiesznie niską cenę. Oczywiście natychmiast powiadomił policję, która zajęła się chłopcem.

# Dzisiaj Radio i TV

CZWARTEK, 4 WRZEŚNIA

### PROGRAM I

8.00 Wład. 9.05 Lato z radiem. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 Muzyka polska. 13.05 Melodie. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.10 Przeboje „Balkantonu”. 13.20 W. Latef i jego muzyka. 13.40 Cacki melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wład. 15.03 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 15.35 Człowiek i Srodowisko. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 19.33 Koncert zyczeń. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.40 Z historii festiwalu w Zakopanem. 20.00 Wład. i informacje dla kierowców. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Znasz-li ten głos? 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przeboje z Interstudia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Wrocław na muzycznej antenie. 23.00 Wita was Polska.

### PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Problemy kultury fizycznej. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Z teatralnego afisza. 10.15 Wiersze F. Ralczaka. 10.30 Z nagrań Milea Davisa. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Wskazywanie melomana. 11.30 Wład. 11.35 Radiowa Poradnia Rodzina. 11.40 Muzyka spod strzechy. 12.05 Wakacje melomana. 12.55 300 sekund dla saksofonu. 13.00 Ludzie ze społecznego mandatu. 13.10 J. Offenbach: „Opowiesci Hoffmanna”. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsł i o wsł. 13.51 Spletawa Wrocławskie Skowronki Radiowe. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnieji. 14.25 Muzyka Mozarta. 15.05 Reportaż z 14 festiwalu „Wratislavia Cantans”. 15.20 Popołudnie dźwięków i chópców. 16.00 Pieśni do tekstu J. Millera. 16.10 Urwisy Waldemara Kazaneckiego i Lucjana Kaszyckiego. 16.40 „Kosz dojrzalych wian”. — fragm. opow. Fazu Alifewa. 17.00 Impresje jazzowe. 17.20 Nim się książka ukaze — „Własne światło”. — fragm. pow. H. Bardilewskiego. 17.40 „Szkoła — moje życie” — rep. lit. A. Glowackiej. 18.20 Stoletnie aktualności muzyczne. 18.25 Plebscyt Studia „Gama”. 18.30 Echa dnia. 18.40 Sładem inwestowanych milionów. 19.00 Laureaci konkursu Inu. H. Wieniawskiego — J. Sitkowiecki. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Katalog wydawnictw. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Musica Polonia Nova. 21.00 J. Brahms: Trio Es-dur op. 40 na skrzypce, róg i fortepian. 21.30 Wład i informacje sportowe. 21.40 Muzyka. 22.00 Promenada. 23.30 Wiersze Wiesława Myśkowskiego. 23.40 Notatnik ze współczesności nr 5. 23.10 Madrygały Carla Gustalda — księcia Venosy. 23.30 Wład. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

### PROGRAM III

10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Miles Davis gra Gershwinia. 11.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym — H. Anderska: „Prasidzieli”. 11.30 Dyskoteca pod gruszą. 12.00 Ekspresem przez świat. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Powiata z rozrywki. 13.50 „Widmo” — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Poczta dźwiękowa z Parzża. 15.50 „Ziemia dla chłopów” — rep. E. Borys. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 79. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczne poczta przez świat. 17.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Katy widzenia. 19.15 „Siopy milowe”. — gra kwartet Ptaszyna-Wróblewskiego. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — G. Verdi: „Attyla”. 19.50 „Zapach psiej sierści”. — odc. pow. 20.00 Mini-max. 20.40 „Lokale noca” — aud. J. Ejsmonda i S. Majewskiego. 21.00

Reminiscentie muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Nat King Cole. 22.15 Tu Polskie Radio Warszawa — aud. dokumentalna. 22.25 „Romantyczny rycerz” — suita Ch. Coreli. 23.00 Wiersze o Warszawie — czyta K. Laniewska. 23.05 Blues wczoraj i dziś. 23.35 Miedzy dniami a snem.

### PROGRAM IV

10.30 Estrada przyjaciół. 11.00 Warszawa znam, jak własna kieszeń. 11.30 E. Lalo: fragm. opery „Krol Ys”. 12.00 Wład. 12.05 Wład. (L.). 12.10 „Za granicami miast” — mag. — wydanie dożynkowe (L.). 12.25 Głódka płyt 13.00 Muzyka. 13.00 Dla Kł. 13.15 „Czy słon jest krewnym słoniem?” — słuch. 13.45 Tu Studio Stereo (Stereo). 14.45 Złotkię przyświekły. 15.00 Wład. 15.05 Teatr PR. Studio Współczesne — „W lunach września”. — „Kiedy przyjdzie podpaść dom” — słuch. dokumentalne Adama Wielowiejskiego. 16.00 Wład. 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — mas. OIRT. 16.25 XI Ogólnopolska Olimpiada Jezyka Rosyjskiego. 16.40 Aktualności dnia (L.). 16.55 Estrada bulgarskiej wiosny (L.). (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej) (Tydzień Kultury Bułgarskiej)

### TELEWIZJA

#### PROGRAM I

8.00 TTR — język polski, sem. 3. 8.30 TTR — wskazówki metodyczne, sem. 3. 8.10 Dia szkół: biologia kl. 6 — Bakterie. 9.00 Przysposobienie obronne — „Szkolenie obronne”. 12.00 Nauka o człowieku, kl. 8 — Pochodzenie człowieka. 12.35 Język polski, kl. 4 llc. — Inszenjacja telewizyjna. 13.30 TTR — język polski, sem. 1. 14.00 TTR — chemia, sem. 1. 15.30 Decyzje pietnastolatów. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik (kolor). 16.30 Czwartek TDC oraz film TV Ang. „Toomal, druh ston!” — odc. pt. „Poszukiwacze skarbów” (kolor). 17.30 Skarbiec (kolor). 17.55 Dzień dobry, w kresu rodziny (kolor). 18.25 Poligon (kolor). 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19.00 Do-branoc (kolor). 19.10 Siódemka. 19.30 Włócz z dziennikiem (kolor). 20.15 „Piel na szyi” — odc. pt. „Proces” — franc.-belg. film fab. (kolor). 21.15 Pegaz. 22.00 Francja — Polska — sport o cywilizacji. 22.30 Dziennik (kolor). 23.45 Potyczki ze sportem (kolor).

#### PROGRAM II

16.55 Dom i my. 17.10 Nigdy więcej — Generalplan Ost. 17.30 Przewodnik muzyczny (kolor). 17.35 Postawy — program ekonomiczny (kolor). 18.25 Studio Sport (kolor). 19.10 Wiadomości (L.). 19.30 Włócz z dziennikiem (kolor). 20.15 NURT — nauki polityczne. 20.45 NURT — matematyka. 21.15 NURT — pedagogika. 21.50 24 rodziny (kolor). 21.55 Teatr TV — „Tristan 1948”.

S. + P.

## MIECZYSLAW STEPIEN

odznaczony Krzyżem Kawalerskim i innymi odznaczeniami, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 4 września 1979 r.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 września, br. o godzinie 16 na cmentarzu Kurczaki

Zyczeńw pamięci Zmarłego zawiadamiają

ZONA, Córka i pozostała RODZINA

### Drogi Koleżance

MGR

## BARBARZE BIRSKIEJ

wyraża najserdeczniejszego współczucia z powodu tragicznej śmierci

MEŻA

składają:

KIEROWNICY, KOLEŻANKI I KOLEŻY Z ZAKŁADÓW DYDAKTYKI CHEMII, CHEMII OGÓLNEJ I ANALIZY INSTRUMENTALNEJ UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

### W 20 rocznicę śmierci tragicznie zmarłej

S. + P.

## LONGINY SANIECKIEJ

mxr filologii

w dniu 8 września 1979 roku odprawiona będzie msza św. o godz. 18 w parafii Dobrego Pasterza, ul. Pasterska 12, o której zawiadamiają i zapraszają

RODZICE I RODZENSTWO

### Podziękowanie

Panu JERZEMU PRUSZCZYŃSKIEMU za ogromną troskę, opiekę i pomoc okazywaną w czasie długotrwałej choroby mojego Meza

S. + P.

## BOLESŁAWA SYSKO

a także wszystkim którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych serdecznie podziękowania składa

ZONA z DZIEĆMI

### W dniu 3 września 1979 r. zmarł nasz najukochańszy Mał. Ojciec, Dziadek i Brat

S. + P.

## SŁAWOMIR PRASAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września 1979 r. o godz. 13.30 na cmentarzu św. Anny na Zarzewie o czym zawiadamia i zaprasza

RODZINA



General Horrocks, zwinny i energiczny dowódca XXX korpusu, nawet nie myślał o Antwerpii. Tak jak marszałek Montgomery'ego dowódca brytyjskiej 21 Grupy Armii, uwagę jego przykuwał inny cel: sforsowanie Renu i szybkie zakończenie wojny. Zaledwie przed paru godzinami uniesiony zapałem i sukcesami swych Montgomery'ego kablował do naczelnego dowódcy Dwighta D. Eisenhowera: „Osiągnięliśmy obecnie stadium, kiedy naprawde silne i pełnokrwiste uderzenie na Berlin prawdopodobnie mogłoby się udać i skończyć wojnę”.

W Londynie Jego Królewska Wysokość, książe Holandii, naradzał się z królową Wilhelminą, a potem zadzwonił do żony, księżniczki Juliany przebywającej w Kanadzie. Usilnie naklaniał ją, by niezwłocznie przyjechała do Anglii i była przygotowana do powrotu do Holandii, gdy tylko kraj będzie wolny. Ich długa tułaczka zbliżała się do końca. Wyzwolenie, kiedy nadzieje, będzie szybkie. Musza być gotowi. Niemniej Bernhard niepokoił się.

Przez ostatnie siedemdziesiąt dwie godziny wiadomości nadchodzące od ruchu oporu nieustannie podkreślały panikę wśród Niemców w Holandii i powtarzały, że odwrót, jaki rozpoczął się 2 września, trwa nadal. Obecnie, 5 września, przywódcy podziemia donosili, że chociaż wśród Niemców nadal panuje rozprężenie, to jednak ten exodus wydaje się słabnąc. Bernhard miał również wiadomości od holenderskiego premiera na wychodźstwie. Premier Gerbrandy był trochę zakłopotany. Najwyraźniej jego wystąpienie radiowe z 3 września miało przedwczesne, z pewnością jak do tej pory, wojska alianckie nie przekroczyły granicy holenderskiej. Książę i premier zastanawiali się, jaka była tego przyczyna? Dlaczego Brytyjczy nie poszli dalej? Sytuacja w Holandii była jasna, wiadomości z Holandii nie pozostawiały co do tego wątpliwości.

Wykazalacenie wojskowe Bernharda nie było wielkie, toteż musiał polegać na opinii swych doradców, niemniej dawało mu to wszystko wiele do myślenia. Jeżeli wśród Niemców nadal panowało rozprężenie, jak twierdził przywódca ruchu oporu a „natarcie nawet niewielka ilośća czołgów” mogłoby wyzwolić kraj „w ciągu godzin” — to dlaczego Brytyjczy nie szli dalej? Może Montgomery nie dowierzał info-

macjom holenderskiego ruchu oporu, uznając, że za amatorskie lub niepewne? Innego wytłumaczenia Bernhard nie znajdował. Bo z jakiego innego powodu wahałby się, zamiast natychmiast przekroczyć granicę? Powiedział decyzyjnie: zwróć się do SHAEF o zezwolenie na lot do Belgii i zobacz się z samym marszałkiem Montgomeryem możliwie jak najszybciej. Miał całkowite zaufanie do alianckiego naczelnego dowódczwa, a zwłaszcza do Montgomery'ego. A jeżeli coś było nie w porządku, Bernhard chciał o tym wiedzieć.

W swej spartańskiej, urzędowej pod namiotami kwatery głównej w parku pałacu królewskiego w Laekon, kilka mil od centrum Brukseli, marszałek Bernhard Law Montgomery niecierpliwie oczekiwał odpowiedzi na swoją szyrową deszę: „Osobiste, do rak własnych Eisenhowera”. To jego nagłace domaganie się silnego i pełnokrwistego uderzenia na Berlin, zostało wysłane w późnych godzinach wieczornych 4 września. Teraz, w południe, 5 września, ten szorstki i niezmordowany 58-letni bonater spod El Alamein, czekał na odpowiedź. Montgomery był głęboko przekonany, iż popełniono istotny bład strategiczny, zanim jeszcze aliancy zajęli Paryż i przekroczyli Sekwanę. Koncepcje Eisenhowera „szerokiego frontu” — równomierne nacieranie jego armii w kierunku granic Rzeszy, a dalej do Renu — Brytyjczyk uważał za nieaktualną w obecnej sytuacji. Może była i słuszna w chwili planowania, przed inwazją, przed nieoczekiwanym i bezładnym załamaniem się Niemców. Teraz, jak to określił Montgomery, strategia ta „pęka w swach”.

17 sierpnia Montgomery zaproponował generalowi Omarowi N. Bradleyowi, dowódcy amerykańskiej 12 Grupy Armii, plan „jednego ciosu”. Obie grupy armii — jego i Bradleya — powinny „stanowić razem dużą, zmasowaną siłę 40 dywizji, tak silną, że mogłaby nie obawiać się niczego. Ta siła powinna nacierać w kierunku północno-wschodnim”. 21 Grupa Armii Montgomery'ego oczyściłaby wybrzeża Kanalu La Manche oraz zarygowałaby Antwerpię i południową Holandię. Amerykańska 12 Grupa Armii Bradleya, z jej prawym skrzydłem w Ardenach, skierowałaby się na Aachen i Kolonię. Głównym celem, proponowanego przez Montgomery'ego uderzenia, miało być „utworzenie przyczółków na Renie przed zimą i szybkie zajęcie Zagłębia Ruhry”. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, teoretyzował Montgomery, zakończyłoby to wojnę. Plan Montgomery'ego zakładał użycie trzech z czterech armii Eisenhowera — brytyjskiej 2 armii, amerykańskiej 1 armii i kanadyjskiej 1 armii. Czwartą, amerykańską 3 armię Pattona, o której w tej chwili pełno było na czołówkach gazet całego świata z powodu jej efektywnych sukcesów, Montgomery pominął. Najsłabiej sugerował, ażeby armię tę zatrzymać.

W jakiej 48 godzin później, Montgomery dowiedział się, że Bradley — który, jak sądził, żywo zareagował na jego koncepcję — wprost nie do wiary, opowiedział się za amerykańskim uderzeniem: natarciem Pattona w kierunku Renu i Frankfurtu.

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcji kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączą ze wszystkimi działami Redakcji naczelnej 223-54 Z-ca redaktora naczelnego 367-26 zastępca redaktora naczelnego 341-73. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75. Dzielnicy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-52, wojewódzki 223-05 (dla listów i interwencji) 303-04 (rekopisów nie zamawianych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 899-68, 898-78. Cena prenumeraty rocznej 313 zł, półrocznej 156 zł kwartalnej 78 zł. Prenumeratę otrzymują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorecyciele w terminach na I i kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u dorecycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w urzędach pocztowych, bądź u dorecycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95.